

PRENUMERATA.

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odosłanie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.  
 Dnia: Henryka W. Ces.  
 Poniedziałek: N. M. P. Szkaplerznej.  
 Wtorek: Alekszego Wyznawcy.  
 Środa: Szymona z Lipuicy.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziela i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziela i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 57.	Wschód księżycy o godzinie 11 minut 3 r.	Czwartek: Wincentego à Paulo.
Zachód " " " 8 " 13.	Zachód " " " 11 " 20 w.	Piątek: Czesław Wyznawcy.
Długość dnia godzin 16 " 16.	Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. "	Sobota: Praksedy Panny.
Użyto " " " 0 " 27.	Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 10° R.	Niedziela: Marji Magdaleny.

OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

**Mioma słowiańska:** Dziś Radosława, jutro Dzierżysława.  
**Zgromadzenia:** Sesja czeladników rymarskich. (Mieszkanie p. Kurzawskiego, Elektoralna № 7-6 po południu.)—Sesja kwartałna zgromadzenia czeladników kowalskich. (Mieszkanie starszego czeladnika, Nowogrodzka 9—5 po południu.)—Kwartałna sesja zgromadzenia czeladników lakierzych. (Mieszkanie p. Gumkowskiego, Królewska—5 po południu.)  
**Wystawy:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. Przedm. № 15—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)—Salon artystyczny wspólni malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Plac Teatralny № 7—od 10-jej rano do 6-jej wieczorem.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)  
**Zabawy:** Zabawa dla dzieci w Zwierzyńcu. (4 po południu.)  
**Teatry:** Letni: dziś „Marynarz” i „Stryj i synowiec”, jutro „Drzemka pana Prospera”;—No w y: dziś „Nad przepaścią”, jutro „Mikado”. (8 wieczorem.)  
**Teatryki:** Wode w il: dziś „Gaskończyk”;—Alhambra: dziś „Król dziadów”;—Belle vue: dziś „Bykałski czy Wykałski, szewczyk w Warszawie”. (8 wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)  
**Lombard miejski:** Gotówki w kasie lombardu do rozdania na ratawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 65 kop. 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. (Pożyczki wydawane nie będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-jej rano do 1-jej po południu i od 4-jej do 5-jej po południu.)

— Ku czci N. Marji Panny Szkaplerznej, której uroczystość przypada w dniu jutrzejszym, w następujących kościołach odprawione będą całonocne nabożeństwa odpustowe:  
 N. Marji Panny na Nowem-Mieście, gdzie jutro, w nadchodzącą niedzielę i w ostatni dzień oktawy odprawiać się będą całonocne nabożeństwa z wystawieniem N. Sakramentu, z dwoma kazaniami rano i po południu, oraz procesjami; w inne zaś dni oktawy odprawiana będzie wotywa śpiewana o godz. 9-jej zrana;  
 Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim), gdzie jutro, oprócz całonocnego nabożeństwa odpustowego, odprawiona będzie o godz. 10-jej zrana wotywa bractwa Serca N. Marji Panny z góry Karmelu. Suma z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem, które wypowie Jks. Grabowski, rozpocznie się o godz. 11-jej zrana, nieszpory zaś o godz. 4-jej po południu, podczas których słowo Boże wypowie Jks. Jaźwiński—i  
 św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), w którym nabożeństwo rozpocznie wotywa o godz. 10-jej zrana, w ciągu zaś ostatnich trzech dni oktawy odprawione będzie 40-godzinne nabożeństwo.

### Jeneral Boulanger.

Utrzymują, że narody szczęśliwe nie mają historii...  
 Dotyczy to najwidoczniej i ludzi szczęśliwych, czego dowodem... jeneral Boulanger.  
 Jeden z najzawziętszych antibulanżystów, Eugène Ténot, powiedział, że powodzenie Boulangera, to Boska potęga w pełni swojej działalności, legenda bowiem o nim *ex nihilo* utworzoną została.

W r. 1855-ym wstąpił Boulanger do szkoły wojskowej w Saint-Cyr, z kąd wyszedł ze średnim stopniem w r. 1856-ym.  
 Wysłany jako podporucznik do Algieru, odbył z oddziałem strzelców kampanję kabyłską w r. 1857-ym, włoską zaś w r. 1859-ym, a następnie brał udział w wyprawie do Kochinchiny, z kąd powróciwszy, zamianowany został instruktorem w Saint-Cyr.  
 W r. 1870-ym był dowódcą w bitwie pod Champigny. Podczas oblężenia Paryża nie odznaczył się niczem. Gdy d. 22-go stycznia r. 1871-go członkowie rządu obrony narodowej zwołali młodych oficerów, ażeby porozumieć się w sprawie „wyjścia en masse” z żonami i dziećmi, oficerowie na tę szaloną propozycję zgodzić się nie chcieli. Gdy zaś na inny projekt również zdobyć się nie mogli, pułkownik Boulanger oświadczył się przeciwko wielkiej akcji, a „małe ataki” uznał za spóźnione.  
 W raporcie komisji śledczej, w aktach zarządu obrony narodowej czytamy, iż Boulanger „tak jak reszta armji znudzony jest, zniechęcony i wątpi, by gwardja narodowa była w stanie sama jedna wytrzymać wielkie starcie”.  
 Wybucha komuna. Ze strasznej burzy majowej w r. 1871-ym Boulanger wychodzi z krzyżem komandorskim...  
 Pewien robotnik wpływowy, nazwiskiem Avrouart, pytał się Boulangera, jakie było ówczesne jego zachowanie się. Jeneral odpowiedział, że walczył przeciw komunie tylko w celu... ukarania cudzoziemców zamieszanych w rozruchy.  
 Pod bronią stało wówczas 150,000 paryżan, czyżby więc Boulanger, strzelając do nich, sądził, iż do-

## Nowe metody lecznicze przed sądem naszych lekarzy.

(Dalszy ciąg.)  
**Siódma kuracja,** dotyczy chorej Podberskiej, znanej z polemiki z p. Szumlańskim, w której ten ostatni złożył dowody niezaprzeczonej wyższości umysłowej.  
 Podberska była chora od lat 5. W szpitalu św. Ducha leczyła się bezskutecznie od 7-go lutego do 10-go kwietnia. Gdy mi ją przedstawiono, znalazłem ją napół nieprzytomną, skarżącą się na ciągły ból głowy, bezsenność, ogólne osłabienie i t. d. Sprawozdanie przyznaje, że była ciężko chorą i że w całej jej rodzinie istnieje grunt neuropatyczny.  
 Ponieważ okazała się wrażliwą na hypnoskop, napilem ją, trzymając rękę na głowie. Po obudzeniu chora oświadczyła, że się czuje lepiej. Wskutek tej ulgi kilkakrotnie podczas następnych moich wizyt prosiła otaczających, ażeby mnie do niej przyprowadzono. Nie uczyniono tego, zapewne z obawy, ażeby hypnotyzowaniem nie wywołał jakiego krwotoku. Nareszcie podczas jednej z ostatnich wizyt usłyszałem jej prośby i sam zbliżyłem się do niej. Ponieważ było to w chwili, gdy chciało już przerwać doświadczenia, prosiłem, ażeby mi pozwolono usnąć ją na 10 minut.  
 Po pewnym wahanju zgodzono się na 5 minut. Gdy 5 minut upłynęło, a ja znajdowałem się przy innych łózkach, jeden z lekarzy podbiegł do mnie, prosząc, żebym śpiącą obudził. Żał mi było chorej, która w głębokim śnie spokojnym znajdowała widoczną ulgę, ale rozkaz był wyraźny. Obudziłem ją, uważałem tylko za stosowne odezwać się do niej w te słowa wobec prof. Lambla:  
 — Tym panom przeszkadza, jeśli pani śpi dłużej, radzę więc wypisać się ze szpitala i przyjść do mnie.  
 Tak też uczyniła. Widywano ją u mnie śpiącą

po 2 i 3 godziny, nerwy jej uspokoiły się, wygląd znakomicie się poprawił, a z normalnem odżywianiem i siły wróciły. Wówczas to ukazało się w gazetach sprawozdanie dra Szum., w którym powiedziano, iż moje usiłowania ulżenia chorej Podb. „pożądanego skutku nie sprawiły” i że „w klinice moje leczenie bynajmniej jej nie pomogło. Czy zaś polepszenie nastąpiło potem na miesiąc, o tem pp. ordynatorowie sądzić nie mogą”.  
 Nawiasem mówiąc, wiedzieli o polepszeniu, gdyż dwukrotnie przysyłali do niej studenta ze szpitala, ażeby zasięgnąć wiadomości, ale ponieważ wiadomości były pomyślne, uznano za stosowne przemilczeć o nich.  
 Przedtem, gdy przypuszczali, iż już mnie chora nie zobaczy, witali ją temi słowy:  
 — A co, główka boli, a cudownego doktora niema!  
 Podberska, dowiedziawszy się o tem, co o niej pisano w sprawozdaniu, wzięła z sobą węzełek około stu recept i poszła sprezentować się do redakcyj *Kurj. por.* i *Kurj. warsz.*, wyrażając swoje oburzenie na niesmierność sprawozdania. W *Kurj. por.* obiecano jej sprostowanie, ale go nie wydrukowano, *Kurjer warszawski* zaś podał notatkę nieco przesadną o jej wyleczeniu; mówię przesadną, gdyż Podberska pozbyła się wprawdzie głównych cierpień, które ją w łóżku trzymały, ale całkiem zdrową nie jest.  
 Notatka ta wywołała popłoch na ulicy Elektoralnej. P. Szumlański czuł się w obowiązku osłabić jej wrażenie. „Nieokrzesana kucharka” woła w liście swoim z d. 29-go maja—jeśli chorowała, to głównie z przejedzenia, gdyż zawsze była żarłoczną (w szpitalu karmią chorych za 26 groszy dziennie). Z lenistwa tylko udawała osłabioną. Dość spojrzeć na jej wygląd i sprawdzić jej wagę, wynoszącą około 200 funtów!  
 P. Szum. zdaje się nie wiedzieć, że w wielu bardzo wypadkach, a specjalnie w histerji, waga ciała nie stanowi o sile; ale co gorsza, p. Szum. ma krótką pamięć, sam bowiem napisał w sprawozdaniu

o chorej Podb.: „po dziś dzień trwają: ogólne osłabienie, niechęć do pracy, apatja i t. d.”  
 Podberska nie uważała za stosowne odpowiadać p. Szum. na zarzuty żarłoczości i lenistwa, natomiast p. Kozakowski, obywatel ziemski, u którego służyła lat 20, wystosował do redakcyj *Kurj. warsz.* list, w którym oświadcza, że P. nigdy nie była żarłoczną, ani leniwą, że istotnie była ciężko chorą, że jej szpital nie pomógł i dopiero moja kuracja sprowadziła znaczne polepszenie.  
*Pas de chance!* panie Szumlański. Mała rzecz a wstyd.  
 W sprawozdaniu zapisano: „leczył bezskutecznie”.  
 Pozostają dwie chore dziewczyny, obie histeryczki (ósma i dziewiąta kuracja), na których robiona była większa część doświadczeń i u których w czasie leczenia nastąpiło pogorszenie. Czy pp. ordynatorowie nie wiedzieli, że przy stosowaniu mojej metody bardzo często w czasie leczenia następuje pogorszenie? Wiedzieli, bom o tem pisałem w *Kraju*. Czy nie spodziewali się, że w tym właśnie wypadku może nastąpić zaostrenie ataków? Spodziewali się, ponieważ ich o tem z góry uprzedziłem.  
 Chociażby więc istotnie owo pogorszenie (nie mające zresztą w sobie nic niebezpiecznego) nastąpiło pod wpływem leczenia i tylko leczenia, to jeszcze należało wytrwać trochę dłużej niż parę tygodni, ażeby mieć prawo sądenia metody, a jednocześnie należało zastanowić się nad tem, czy hypnotyzowanie, wprawdzie według moich wskazówek, ale przez lekarza nieznającego rzeczy i źle do niej uprzedzonego, stosowane, nie jest przyczyną owych niemiłych rezultatów. Pp. ordynatorowie czuli sami niestosowność tego rodzaju wniosków, wykpiwszy bowiem metodę w szczegółach, dodają, dla nadania sobie miny roztropnej: „Niepomysłny ten rezultat wcale o bezskuteczności metody, zdaniem naszym, nie rozstrzyga. Potrzeba bowiem daleko większej liczby spostrzeżeń i dłuższego czasu, aby wyrobić sobie o jej wartości zdanie.”  
 W tym celu... przerwali doświadczenia.  
 (D. c. n.) Juljan Ochorowicz.



sięgnie tylko garstki cudzoziemców, którzy w liczbie 200 przez falę tłumy pociągnięci zostali? Odpowiedź jego szczerą nie jest, Boulanger bowiem wiedział, iż obcy żywioł stanowił w r. 1871-ym piąte koło u wozu.

Wyzyskano udział w komunie cudzoziemców dla podburzenia armji i zagrzania prowincji, ale Thiers i oficerowie wiedzieli dobrze, iż grek Agrypos, Bagration, Dąbrowski i t. p. odgrywali w dramacie role prostych statystów.

Któryż z historyków, opisujących wielką rewolucję, chciałby pominąć Robespierre'a, Danton'a, Mirabeau, zwracając natomiast uwagę czytelników na Łazowskiego, lub amerykańskiego Fournier'a?

Wysmianoby też serdecznie emigranta, któryby twierdził, że służył w armji Konduszów jedynie w celu ukarania prusaka Anacharsisa Clouts'a i amerykańskiego Tomasza Tayne'a za to, iż się wnieśli w zaburzenia francuskie.

Protekcja księcia Aumale pomogła Boulanger'owi w otrzymaniu stopnia generała-brygady.

Pisze tedy Boulanger z Bellej do księcia list, pełen wynurzeń wdzięczności, dodając: „błogosławionym byłby dzień, powołujący mnie znów do usług waszej książęcej mości”.

Później, jako minister wojny, B. przyczynił się do wygnania książąt orleańskich; wówczas, zamiast wprost powołać się na uchwałę izb, którą wykonać musiał, wyrażał się o książętach orleańskich tak, jak gdyby nie im nie zawdzięczał.

Książę d'Aumale ów list wtedy ujawnił, Boulanger zaś, z początku zaprzeczając jego autentyczności, następnie się wykręcał, iż nie pamięta, by go kiedykolwiek pisał...

W r. 1880-ym, dzięki swej pięknej postawie, wybrany został na przedstawiciela Francji podczas obchodu stułecnej rocznicy niepodległości amerykańskiej. Po powrocie przeszedł do wydziału piechoty w ministerjum wojny. Zamianowany generałem dywizji w lutym r. 1884-go, objął komendę nad wojskiem przy okupacji Tunisu, starszy się jednak wkrótce z władzą cywilną generalnego rezydenta, powrócił do Paryża i d. 7-go stycznia 1886-go r. został ministrem wojny.

W maju tegoż roku wyłożył cały projekt organizacji wojskowej, którego nie przyjęto.

Podróżował wiele, wypowiadał mowy, wyprawiał harce na rewjach i czarował... idjotów.

Opuściwszy ministerjum wojny, mianowany dowódcą 13-go korpusu, zaczął bawić się w politykę i ściągnął na siebie dekret Carnot'a, który usunął go na skutek wyroku sądu wojennego.

Wreszcie stał się agitatorom i przygotowywał się do objechania prowincji ze sztabem złożonym z 5-u czy 6-in deputowanych.

Wydrukowano plan jego podróży wraz z godzinami bankietów, na których przemawiać zamierzał, wreszcie rozdawano bezpłatnie dwa pierwsze zeszyty „Najścia Niemców” (*Invasion allemande*) w dwóch milionach egzemplarzy.

Dzieło to składa się ma z jakiejś setki zeszytów, z których utworzą się dwa grube tomy *in 4-to*, o 500 stronicach. Jest to szczegółowy opis całej kampanji 1870—71-go r. aż do traktatu frankiuckiego.

Zartowano sobie z pewnych zdań, które istotnie nadają się do śmiechu, jak np.

„Szczęściem, nie potrzebuje mieć wciąż oręża w ręku podczas zawieszania broni, ciężącego nad całą Europą (?), ten, kto chce wziąć karabin, uciec na kresy i tam umrzeć w ukryciu wprawdzie, lecz śmiercią waleczną w szeregach prostych żołnierzy.”

Okres ten, uwolniony od zdań pobocznych, twierdzi, iż „nie potrzebuje mieć oręża w ręku ten, kto chce wziąć karabin...”

Generał chciał przez to powiedzieć, że, jakkolwiek pozbawiony stopnia, przyjąłby chętnie miejsce bodaj prostego żołnierza w razie napadu na Francję—oczywiście jednak Boulanger nie może pochwalić się stylem Napoleona I-go.

Boulanger przypuszcza, iż jest w stanie bez wojny podnieść godność Francji i zmyć hańbę Sedanu i traktatu frankiuckiego. Pierwsze kartki tej książki rozwijają myśl, iż prawodawca i oficer powinni grać rolę kierowników, że do prawodawcy należy zakres spraw wewnętrznych, dla oficera zaś pozostaje pole spraw zagranicznych. Według Boulanger'a misja armji nie polega jedynie na milczeniu i walce na komendę, armja nie powinna przypatrywać się z założonymi rękoma błędem do najwyższego stopnia dla ojczyzny niebezpiecznym.

Istotnie charakterystycznym jest to, iż wielu republikanów widzą ocalenie jedynie tylko w orężu Boulanger'a. Uformowała się już cała biblioteka bulanzystowska od czasu pamfletu Ténot'a, wymierzzonego przeciw generałowi, aż do broszury deputowanego Laisant: „*Pourquoi et comment je suis Boulangeriste?*”

Rozpoczęła się walka—pisze Laisant—pomiędzy duchem demokratycznym a duchem orleanistowskim. Skoro zaś nazwisko człowieka stanowi chorągiew, jako patriota, jestem bulanzystą.”

Laisant cytuje następujące zdanie Boulanger'a. „Byłbym warjatem, gdybym popychał do wojny, byłbym nikczemnym, gdybym się do niej nie przygotował.”

Każąc wreszcie, twierdzi, iż okrzyk „*Vive Boulanger!*” stał się hasłem patriotów.

Niezbýt dawny wypadek może dać wyobrażenie o gorączce bulanzystowskiej. Rząd polecił aresztować nieznacznie tych, którzy publicznie krzyzeliby „*Vive—lub—à bas Boulanger!*” Otóż podczas inauguracji na placu Marsowem odbudowanej ulicy Saint-Antoine i Bastylli, gdzie wpuszczano tylko za biletami, a obecnym był prezes rady, Floquet, ktoś, nie mogąc powstrzymać się, zawołał: *à bas Boulanger!* Był to Caubet, szef policji miejskiej, t. j. ten, który miał obowiązek zapobieżenia podobnym okrzykom!...

Bulanzizm jest chorobą, która wyszła już z pierwszej fazy i pójdzie dalej zwykłym trybem.

Wład. Mickiewicz.

## Tryumf realizmu.

Gdyby Mickiewicz i jego następcy ograniczali się jedynie na pisanie teoretycznych artykułów o romantyzmie, pseudoklasycyzm panowałby w naszej poezji do dnia dzisiejszego.

Na szczęście, mistrz i jego apostołowie walczyli inną jeszcze, stokroć skuteczniejszą bronią: czynem. Nie polemika i nie rozprawianie zabiły poezję pseudoklasycką; padła ona pod ciosami swej bezpośredniej antagonistki, poezji romantycznej.

Stępuje się to w zupełności i do panującego dziś w sztuce realizmu.

Mogli byli estetycy zapisywać duże tomy dowodzenia: o potrzebie reakcji przeciw zwyrodniałemu idealizmowi, o konieczności zwrócenia się do natury, obserwacji itp.; dowodzenia te aniby nawróciły artystów, ani w publiczności zaszczerpiły upodobania w metodzie realistycznej.

Jedna powieść Flaubert'a i jedno płótno Courbet'a więcej dla metody tej zdziałały, niż całe biblioteki rozpraw teoretycznych.

Co do nas, na swego Flaubert'a zdobyć się dotąd nie mogliśmy; równego jednak Courbet'owi posiadamy...

Jest nim: Aleksander Gieryski.

Artysta ten tworzy zwolna i ciężko. Zaledwie jeden obraz na rok — niekiedy nawet jeden na dwa lata — z pracowni jego wychodzi. Nad każdym z swych płócien pracuje w pocie czoła i z trwogą śmiertelną, że zamierzonego celu nie osiągnie. Trwoga ta nie opuszcza go i później, gdy obraz ukończony już, wystawiony i ze czcią przez krytykę przyjęty...

Obrazy Gieryskiego (wylączając pomniejszych studja) dadzą się podobno na palcach jednej ręki policzyć. Ale każdy z tych obrazów w dziejach polskiego malarstwa na oddzielną zasługuje kartę. Gieryski dopiero obrazami swemi dowiódł towarzyszom, iż dotychczasowe środki malarskie nie wystarczają. On także pokazał, że malarstwo nie jest umiejętnością, której możnaby nauczyć się w szkole, i że malarz, przystępując do każdego nowego obrazu, jest zawsze tym samym początkującym i nieświadomym „środków” debiutantom, jak w pierwszym roku swych studjów akademickich.

Był czas — niezbyt dawny — gdy artysta, opuszczający szkołę, wynosił z niej gotowe przepisy na wszystko. Jeśli to był pejzażysta, wiedział z góry: w jaki sposób maluje się wodę bieżącą a w jaki stojącą; jaki rysunek i kolor ma las, łąka, pole, wschód i zachód słońca, chałupa, której komini dymi i kościółek wiejski, w którym dzwonią na „Anioł Pański”. Dzięki temu, mógł malować pejzaże — bardzo chwalebne i nawet chętnie kupowane — nie wychodząc za próg pracowni.

Dobry ten czas już minął.

Przyjrzyjcie się prozę „Trąbkom” Gieryskiego, znajdującym się w tej chwili na wystawie Towarzystwa Zachęty — które właśnie dały mi powód do uwag powyższych.

Na obrazie tym wszystko jest nowe i wszystko jest prawdziwe.

Zadna naprzykład szkolarska recepta nie nakazuje, aby odbiciom statków wodnych w wodzie dawać barwę ciemno-oliwną. Taką jednak barwę daje im Gieryski, zdumiewając widza jednocześnie nowością techniki i potęgą prawdy.

Tę wskazówkę — i wiele innych — udzieliła mu największa mistrzyni: natura. Jest on jej najgorętszym kochankiem i najposłuszniejszym uczniem.

„Trąbki” są szerszym i doskonalszym rozwinię-

ciem tematu, który służył już artyście za przedmiot do niewielkiego ale znakomitego obrazka. W dziele siejszym opracowaniu rozmiar płótna jest znacznie większy, znamienna strona święta żydowskiego silniej zaznaczona, a doskonałość plastyki i ludzacy urok kolorytu doprowadzone do punktu, po za który — na dziś przynajmniej — sztuka malarska nie sięga.

Widz, który już zmęczył oczy oglądaniem kilkudziesięciu innych płócien, niekiedy nawet bardzo ładnych i przypadających mu do smaku, stanąwszy przed obrazem Gieryskiego doświadcza takiego uczucia, jakby powiało nań nagle jakieś świeże, wzmacniające i odradzające technienie.

Jeśli należy do tych, którzy nad wrażeniami panować nie umieją, mimowoli wyrwa mu się z ust: — Al...

W tem „al” mieści się dużo różnorodnych pierwiastków: zdziwienie na widok rzeczy niespodzianej, uciecha ze spotkania dzieła ziszczającego nie zaspokojone dotąd pragnienia, a wreszcie wdzięczność za głęboką, czystą i spokojną rozkosz estetyczną.

Szukając źródła owej rozkoszy, znalazłoby się jej przedewszystkiem może w przepysznym koncercie barw ciepłych, jaki artysta na płótnie swem roztoczył. Począwszy od żółto-złotego nieba i takiejże wody, a skończywszy na lekkich fioletowych cieniach leżących na wybrzeżu, wszystko tam utrzymuje w jednej kolorystowej tonacji. Oliwkowe odbicia berlinek i przyżółcona zieleń drzew na wale, podnoszą bardziej jeszcze to ciepło, rozlewające się miłemi dla nerwów falami po całym obrazie.

Dalej, rozkosznie działa na patrzącego wielka opłotność powietrza, jaką artysta pracą swą wyposażył. Bucha ono z obrazu, jak z okna otwartego na rzekę. Są dzieła pędzla, przed którymi doznajemy jakby braku oddechu i przykrej jakiejś duszności; przed tem, piersi nasze mimowoli rozszerzają się i podnoszą...

Jakkolwiek nie wierzę, aby przez samą naukę można było zostać prawdziwym artystą, radzę jednak naszej młodzi malarskiej, aby szła przed obraz Gieryskiego — uczyć się. Skorzysta niemało.

„Trąbki” narodziły się z wielkiego talentu, ale może z większej jeszcze pracy. W pierwszej chwili, pod arkiem wybornie zharmonizowanej całości, nie widzi się tego; spokojniejsze wszakże i bliższe rozpatrzenie się w obrazie stwierdza niezmierny trud artysty. Walczył on zawzięcie z oporną formą, aby ją zmusić do wyrażenia tego, co oczy widziały i co odbijało się w umyśle, jak w tafli spokojnej wody. Dla nas osiągnięty trudem tym rezultat jest zdumiewający; jego samego — rzeczyć można — nie zaspakaja...

Artysta nasz, podobnie jak Courbet, z zawziętością manjaka próbował coraz innych sposobów technicznych, aby dojść do zamierzonego celu. Chcąc naprzykład nadać pożądaną gładkość i połyskliwość wodzie i niebu, kładł farby szpachlą i wyglądał je dopóty, aż nabrały niemal blasku polerowanego marmuru i stały się podobne do oliwskiej laki. Aby uwypuklić twarze modlących się żydów, nakładał farby tak grubo, iż uczynił z nich prawie płaskorzeźby...

Alc czy posługiwał się temi środkami czy owemi, wywalczył tryumf dla metody realistycznej i stworzył — arcydzieło.

„Trąbki” są własnością prywatną. Szkoda. Gdyby kraj nie był tak biednym, jak w tej chwili, nawoływałbym go do odkupienia tego wspaniałego obrazu dla muzeum w Krakowie.

Wiktor Gamulicki.

## Od administracji.

Nowoprzybywający od d. 15-go b. m. prenumeratorowie „Kurjera” mogą nabywać początek wychodzącej obecnie w piśmie naszym powieści konkursowej „DEW AJTIS” po kop. 10 za egzemplarz.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

W przyszłym miesiącu spodziewany jest w Warszawie zjazd członków stałych gubernjalnych urzędów do spraw włościańskich w celu odbycia narad nad nową instrukcją dla komisarzy, względem określenia warunków kwalifikacji kandydatów do pożyczek z banku włościańskiego. Kwalifikacje rzeczowne będą regulowały parcele w tych miejscowościach, odnośnie których rząd powziął odrębne zamiary, jak np. wschodnie powiaty gub. siedleckiej i lubelskiej.

— Koloniści niemieccy od lat kilkudziesięciu



siedli na powiśle w gubernji warszawskiej, zaczyna starać się o poddaństwo ruskie. Nie idzie to im jednak tak łatwo, jak przed laty kilku jeszcze. Władze tutejsze wymagają dołączenia do podań świadectwa pochodzenia, czego znów nie znają urzędy pruskie. Ztąd zwłoka, koszta, odsyłania dokumentów i koniec końcem niemy nie uzyskują poddaństwa. Z większych znanych osobistości jeden z pp. Tresków i ich pełnomocnik, p. Tschirschnitz (administrator dóbr strzeleckich), jak donosi *Kraja*, mają wszelkie widoki uzyskania tutejszego poddaństwa, o które zwrócili się z podaniem przed kilku tygodniami. Wobec tego sprzedaż dóbr strzeleckich, o czem pisma warszawskie wspominały, do skutku nie dojdzie.

— Zarząd kolei wiedeńskiej z powodu wprowadzenia obecnie oszczędności zawiadomił osobnym okólnikiem całą służbę, że udzielane dotąd zapomogi pieniężne na pogrzeby osób z rodziny urzędników z dniem wydania powyższego cyrkularza zostają zniesione. Tylko w razach wyjątkowych, gdy się okaże prawdziwy niedostatek, zarząd przychodzić będzie w pomoc.

— Komitet sanitarny wypracował specjalne przepisy dla właścicieli domów, odnoszące się do utrzymywania w należytych warunkach sanitarnych lokalów, podwórz, sieni, piwnic i t. d. Nowe przepisy, ułożone w osobny regulamin, otrzymały już zatwierdzenie władzy i w niedługim czasie obowiązująć zacząć.

— Oto niektóre dane o istniejącym przy tutejszym zarządzie gminy izraelskiej lombardzie: Lombard ten, wydający pożyczki bezprocentowe niezamocnym izraelitom, założony został w r. 1811-ym przez dwóch filantropów tego wyznania, po śmierci których przeszedł pod zarząd jednego z bractw, jakie istniały do r. 1851-go. Następnie instytucja przeszła pod zawiadywanie dozoru bóżniczego, którego miejsce zajął dzisiaj zarząd gminy. Wydatki na utrzymanie lombardu pokrywają specjalne na ten cel ofiary, oraz procenta od kapitałów legowanych. W r. 1851-ym kapitał zakładowy lombardu wynosił rs. 1,790 k. 39, przez ciąg zaś lat 37-miu, t. j. do roku bieżącego, urósł do sumy rs. 32,224 k. 60. Coroczne operacje lombardu wynoszą sumę około 25,000 rs., z pożyczek zaś korzysta około 2,000 osób.

— Dochód z loterii klasycznej w Królestwie Polskim, ustanowiony został przez dekret króla saskiego d. 29-go kwietnia 1808-go r. Dochód ten, na mocy postanowienia b. rady rządzącej Królestwa z d. 18-go lipca 1862-go r., pozostaje w bezpośrednim zawiadywaniu rządu. Według planu, w każdej loterii przypada na wygrane 1,263,000 rs., a w dwóch 2,526,000 rs. Z sumy tej przy wydawaniu wygranych strąca się na rzecz skarbu 12%, co stanowi 303,120 rs. rocznie z obydwóch loteryj. Ponieważ utrzymanie zarządu loteryjnego kosztuje rocznie 25,324 rs., przeto skarb otrzymuje z dwóch loteryj, rozgrywanych w ciągu roku, czystego dochodu 277,796 rs.

— Zamieszkali w Warszawie tatarzy zamierzają czynić starania u magistratu o pozwolenie zbudowania szlachtuza końskiego za rogatką powązkowską. Przy budowie mają być uwzględnione wszelkie wymagania higieniczne.

— Z zapowiedzianych na dzień wczorajszymi sprzedaży dwóch domów za zaległe Towarzystwu kredytowemu m. Warszawy raty, jedna tylko doszła do skutku. Sprzedano mianowicie nieruchomości przy ulicy Gęstej pod nr. 2737, obciążoną pożyczką Towarzystwa rs. 2500, za rs. 8205. Naznaczona na ten sam dzień sprzedaż posesji przy ulicy Smoczej, obciążonej pożyczką Towarzystwa rs. 68,000, nie doszła do skutku, gdyż właściciel pomienionej posesji na czas zapłacił ratę Towarzystwa. Na poniedziałek wyznaczone są trzy sprzedaże: pierwsza posesji na Pradze przy ulicy Wałowej, druga nieruchomości przy ulicy Mostowej, przed rejentem Sobierańskim; wreszcie trzecia — nieruchomości przy ulicy Leszno, w kancelarji hipotecznej rejenta Zawadzkiego. Do chwili obecnej Towarzystwo sprzedało trzy obciążone długiem nieruchomości.

— Na odbytej w dniu wczorajszym w magistracie licytacji na dziesięcioletnią dzierżawę miejsca w ogrodzie Saskim pod budowę altany do sprzedaży kefiru i kumysu, utrzymała się Klaudja Sigalina, która zadeklarowała się płacić po 122 rs. rocznej dzierżawy.

— W ciągu dwóch dni licytacyjnych na dzierżawę miejsce na targach miejskich, odbytych w magistracie, wpłynęło dochodu rs. 3,948 kop. 35.

— W drugim gimnazjum żeńskim wolne miejsca znajdują się: w klasie przygotowawczej, pierwszej, trzeciej, czwartej i siódmej. W czwartym gi-

mnazjum żeńskim wakanse są w klasach: przygotowawczej, pierwszej, czwartej, szóstej i siódmej.

— Sekretarzem urzędu lekarskiego m. Warszawy mianowany został Ryszard Wojciechowski, urzędnik tegoż biura.

— Inżynier ministerjum komunikacyj, p. Stefan Bronisław Mitraszewski, mianowany został p. o. inżyniera odnogi kolei siedlecko-malkińskiej.

— Prezes kolei terespolskiej, p. Leopold Kronenberg, w dniu wczorajszym powrócił z Moskwy do Warszawy.

— Henryk Siekiewicz bawi obecnie w Sobotach pod Gdańskiem.

— Z teatru i muzyki.

(*J. Kl.*) Władysław Miller nie odrazu był tym znakomitym mistrzem, jakim go słyszymy, i jakim go przez lat blisko trzydzieści oklaskują obie światy półkole; pamiętamy go w Warszawie śpiewakiem o przepyszny głos, który nie zawsze zmodulować umiał, o rytmie często chwiejnym, o technice niewystarczającej.

Dopiero po całorocznym nowiejacie za granicą rozpoczął on swą świetną karierę, której świadkami były Włochy, Hiszpanja, Portugalja, Rio Janeiro, Ameryka północna i wszystkie główne stolicy. Wszędzie jego głos, metoda, technika i nareszcie gra wywoływały zapał prawdziwy.

Czy jako Marcel w „Hugonotach”, lub Bertram w „Robercie”, czy jako książę Ferrary w „Lukrecji” lub arcykapłan w „Normie”, czy wreszcie jako wyborny Don Basilio w „Cyruliku”, stał on na pierwszym stanowisku, zyskiwał order, owacje, przyjaźń osób wysoko położonych — słowem był i jest jedną z gwiazd firmamentu operowego.

Dzięki swym gruntownym studjom, śpiewa on dziś jeszcze, mając lat 55, w sposób nie tylko budzący szacunek, ale i porwujący.

Lubo nie długą jest partja księcia w „Lukrecji”, uwydatnił się w niej tak jasno ze swemi przymiotami, że określić je bardzo łatwo.

Skala głosu dochodzi jeszcze do półtrzeciej oktawy (słyszeliśmy dolne *es* i górne *g*), a zapewne musi być jeszcze obszerniejszą; brzmienie nut, szczególnie po rozśpiewaniu się, ma dużo w sobie metalu; jędrność w dykcji niezmierna, lubo widać, że język ojczysty dawno w tej roli nie był w użyciu; postać sceniczna wyborna, pełna grozy, siły i wytwornej elegancji, gama przez przeszło dwie oktawy zsunęła się po mistrzowski; miara estetyczna, śpiewność, siła, *mezzo-voce* zachowane, jak należy.

Słowem, Miller był wczoraj primadonna, której prawdziwa i dzielna primadonna, pani Dowiakowska, dopomagała znakomicie; z pomocą więc trochę niedysponowanego p. Mysziugi, oraz panny Dąbrowskiej, utworzył się komplet, dozwalający tej, mało już dziś pociągającej opery wysłuchać z prawdziwym zajęciem.

\* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

*Teatr Lekni* (w ogrodzie Saskim):

Dziś: „Marynarz”, „Stryj i synowiec”; jutro: „Drzemka pana Prospera”; we wtorek: „Lukrecja Borgia” (występ p. Millera); we środę: „Jan de Thommeray”; we czwartek: „Carmen”; w piątek: „Sukcesorka”, „Majster i czeladnik” i „Indjana i Charlemagne”; w sobotę: „Lunatyczka” (występ p. Rójewskiej i p. Wł. Millera); w niedzielę: „Gizella” i „Divertissement”.

*Teatr Nowy* (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Nitouche”; jutro: „Gasparone”; we wtorek: „Przygody posłubne rezerwisty”; we środę: „Mikado”; we czwartek: „Przygody posłubne rezerwisty”; w piątek: „Mikado”; w sobotę: „Przygody posłubne rezerwisty”; w niedzielę: „Córki na wydaniu” i „Beben”.

— „Belle-vue”.

Wbrew rozsiewanym pogłoskom dowiadujemy się, iż teatrzyk „Belle-vue” nie będzie skasowany.

Scenka ta istnieje będzie i w latach następnych, jak dotychczas.

— Zgromadzenie.

Na sesji cechu szewskiego, odbytej w dniu onegdajszym, kilku członków podniosło zarzut zbytniego szafowania funduszami.

I tak przytaczano, że w wykazie rachunkowym wyszczególniona pozycja „uczynki miłosierne”, reprezentuje wydatek około 1,000 rs., na utrzymanie zaś „kancelarji” zużyto przeszło 700 rs.

P. Blechszmit odczytawszy sprawozdanie delegacji rachunkowej nadmienił, że pp. starsi w r. z. wydali 1,798 rs. więcej, aniżeli mieli dochodu.

Taż sama hojność praktykuje się i u czeladzi, z funduszy której wydano w r. z. 1,475 rs. więcej, niż uczynił dochód.

Delegacja przeto rewizyjna postawiła dwa wnio-

ski, które przedstawiono na ogólnem zbraniu: 1) aby pp. starsi ograniczyli wydatki i nie szafowali nad miarę funduszami zgromadzenia majstrów; 2) aby pp. starsi zajęli się utrzymaniem kontroli nad funduszami czeladzi, której kasa znajduje się w rękach tychże pp. starszych.

Niektórzy z członków radzili w celu podniesienia funduszy, zmniejszyć pensje oficjalistom i ograniczyć wydatki wobec wzrastających rozchodów.

Na zapytanie, dlaczego rachunki przedstawiono późno, p. Blechszmit odpowiedział, iż wina to pp. starszych, którzy nie nadesłali delegacji w swoim czasie ksiąg kasowych.

W ciągu ubiegłego półroczu zapisano uczniów 118, wyzwolono na czeladników 70, na majstrów 10.

Stan funduszy zgromadzenia, zapisany pod pięcioma pozycjami, wynosi ogółem 11,206 rs.

Starszym zgromadzenia jest p. Krauzowicz, podstarszym p. Tomaszewski.

— Zegar.

Ukończona już została naprawa zegara na wieży kościoła Narodzenia N. P. Marji na Lesznie i zegar został odstąpiony.

Życzeniu okolicznych mieszkańców stało się tedy zadość.

— Mauzoleum na Koszykach.

Budowa kaplicy pogrzebowej hr. Przeździeckich na Koszykach w r. b. o tyle już postąpiła, że roboty zewnętrzne są na ukończeniu, obecnie zaś po usunięciu rusztowania z górnej części gmachu, rozpoczęto wykończanie frontonu, głównego wejścia, oraz zakładanie na dachu ozdobnych żelaznych galerij.

Co do robót wewnętrznych, takowe dalej postępują przy tynkowaniu ścian, tak dolnej jak górnej części kaplicy, po dokonaniu czego rozpoczęte będą roboty ornamentacyjne, które włącznie z ustawieniem ołtarza, organów i kazalnicy prowadzone być mają tak, ażeby cała kaplica z końcem r. b. w zupełności była wykończona.

— Z ogrodu zoologicznego.

Do zwierzynca przybyły w tych dniach nowe okazy.

Jest to mianowicie olbrzymi sęp, nadesłany przez hr. Oskara Tyszkiewicza, oraz leniwiec, pochodzący z gubernji sibińskiej, dar p. Szpadkowskiej z Warszawy.

— Konkurs bilardowy.

Grono zwolenników gry bilardowej czyni przygotowaniem do walnego konkursu, jaki się ma odbyć w jednej z pierwszorzędnych cukierni.

Udział w walce przyjmie dwunastu graczy, z których dwaj zażywają opinii najlepszych w naszym mieście bilardzistów.

— Nowe pieniądze.

Widzieliśmy już w Warszawie dwumarkową sztukę z wizerunkiem cesarza Wilhelma II-go.

Jest to właściwie emisja próbna.

— Zaweżeśnie kwiatku...

Warszawscy volapükiciści, liczący zaledwie kilkadziesiąt głów, myślą o założeniu klubu.

W Niemczech po różnych miastach stowarzyszeń takich jest już przeszło sto.

— Do Mackenziego.

W dniu wczorajszym opuściła Warszawę dotknięta chorobą raka w gardle pani M., żona tutejszego obywatela.

Chora podążyła do Londynu pod opiekę dra Mackenziego.

— Bogaty wianek.

W dniu wczorajszym, tuż przy brzegu Saskiej Kępy, kolonista Józef Szóstkiewicz wyłowił w Wisły oryginalny wianek.

Prócz liści i kwiatów, znajdowało się w tym wianku pięć monet srebrnych austriackich, przedziurawionych i nawleczonych na drucie.

Jest domniemanie, że wianek został puszczonej w Krakowie w wigilję św. Jana i płynął ku dołowi rzeki.

— Czternasty... jedynak.

Niezwykle poważną liczbę dziatek posiadałoby małżeństwo Ch., zamieszkałe na Kaonji, gdyby nie choroby, które spowodowały śmierć aż trzynastu synów.

Obecnie pani Ch. została pobłogosławiona czternastym z rządu jedynakiem.

Oby się chował szczęśliwiej od swych poprzedników.

— Mistyfikacja.

Wstrętnej mistyfikacji dopuściło się jakieś niewiadome dotąd indywiduum względem panny W., zamieszkałej przy rodzicach na Pradze.

W dniu wczorajszym pod wieczór panna W., zajęta przygotowaniem do ślubu, który nazajutrz za-



wrząc miała z p. J., otrzymała nieczytelnie skreślona kartkę, następującej treści:

„Jeżeli chcesz przeszkodzić śmierci narzeczonego udaj się natychmiast do parku praskiego; chyba, że nieszczęśliwy już zakończył samobójstwem.”

Przestraszona panna, w tajemnicy przed rodzicami, pobiegła na wskazane miejsce.

Zmrok już zapadał, gdy panna W. weszła do parku, i na samym wstępie usłyszała głosy i śmiechy szydzące oddalających się osób.

Zrozumiałszy, mistyfikację, ofiara złościwości powróciła do domu, lecz gwałtowne wzruszenie spowodowało chorobę która znowu stała się przyczyną odwołki ślubu.

Narzeczonej panny W. czyni starania o zdemszkowanie sprawców wypadku.

#### — Miłość i zapalki.

W dniu onegdajszym, w mieszkaniu państwa K na Królewskiej, zdarzył się smutny wypadek.

Na wieczornej herbatce znajdowało się dość liczne towarzystwo, prowadząc ogólną rozmowę.

Nużyło to narzeczonej, pannę K. i pana Karola M., którzy wynieśli się cichaczem do innego pokoju, aby samotnie pogruchać i układać plany tęczyowej przyszłości.

Towarzystwo nie spostrzegło nawet nieobecności narzeczonej, gdy nagle wszystkich przeraził straszny okrzyk.

Poufna gawędka zakochanej pary fatalnie się zakończyła.

Narzeczonej szepcząc coś do ucha panny, nachyleny nad stołkiem, przy którym oboje siedzieli, przytknął nieostrożnie tłący się papieros do otwartego pudełka z zapalkami.

W jednej chwili zapalki się zajęły, a płomień wybuchnął wprost na twarz panny K.

Pan M., nie tracąc przytomności, własnymi rękami sfłakił palące włosy, lecz jedna sekunda starczyła do poparzenia pięknego oblicza.

Nieszczęśliwa dziewczyna z bólu straciła przytomność.

Oparzenie twarzy lubo nie jest niebezpieczne, grozi długą, paroniesięcną kuracją.

Krótką chwilą słodkiego sam na sam zostaje okupiona długą zwłoką, gdyż ślub mający się odbyć w przyszłym tygodniu, odłożono na czas nieograniczony.

Sens moralny: niech zakochani ostrożnie obchodzą się... z zapalkami.

#### — Ujści.

Solidarna spółka, złożona z trzech kieszonkowych złodziei: Feliksa Danowskiego, Józefa Spornego i Ignacego Gregorczyka, odstawiono wczoraj z Radomia.

Szajkę ujęto w pociągu w chwili, gdy poczęła operacje około podróży.

W Gregorczyku poznano tu w Warszawie Ignacego Wopsa, który przed kilkoma tygodniami zbiegł z więzienia tymczasowego przy ul. Dzielnej.

#### — Zaginiony.

Szesnaścieletni Ryszard Busz, zamieszkały pod nrem 5-ym przy ul. Podwale, wyszedłszy przed kilku dniami nie wrócił do domu.

Busza widziano we czwartek kąpiącego się w Wiśle, zachodzi więc przypuszczenie, iż może utonął.

#### — Śmierć w drodze.

Wczoraj w pociągu pocztowym kolei terespolskiej zdarzył się smutny wypadek.

Jeden z pasażerów, jadący w towarzystwie żony na kurację do Warszawy, nagle w czasie jazdy zasłabł i niebawem pomimo pomocy lekarskiej, życie zakończył.

Wagon wraz z ciałem zatrzymano na stacji Mrozy, do czasu zejścia władzy sądowej i lekarskiej, dla zbadania przyczyny nagłej śmierci.

### NOTATNIK TERMINOWY.

— W wypełnieniu uchwały zebrania akcjonariuszów reursy obywatelskiej z listopada r. z., od środy rozpoczęto w gmachu reursy wypłatę bonifikacji, tudzież procentu po rok ostatni w stosunku 5% od akcji.

— D. 16-go b. m., o godz. 6-jej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbędzie się posiedzenie wydziału kasy pożyczkowej.

— D. 16-go b. m., o godz. 10-jej zrana, odbędzie się kwartalne zebranie zboru ewangelicko-reformowanego w kościele na Lesznie.

— W dniu jutrzejszym w sali licytacyjnej magistratu odbędzie się trzy następujące licytacje: 1) o godz. 11-jej zrana, na reparaację i odświeżenie lokali, zajmowanych przez pierwszą część warszawskiej straży ogniowej. Licytacja odbędzie się *in minus* od sumy kosztorysowej 3,110 rs. (*vadium* 311 rs.)—2) o godz. 12-jej w południe, na reparaację i odświeżenie koszar, kancelarii, oraz innych lokali, zajmowanych przez cyrkul 1—11 zamkowy w domu miejskim № 500a przy ulicy Podwale. Licytacja odbędzie się *in minus* od sumy kosztorysowej 1,946 rs. (*vadium* 195 rs.)— i 3) o godz. 12<sup>1/2</sup> w południe, na dwuletnią dzierżawę, od d. 8-go października r. b. do tejże daty r. 1890-go, za zaległe podatki posesji prywatnej w Warszawie № 3,043 (Czerniakowska № 25). Licytacja odbędzie się *in plus* od rocznej dzierżawnej sumy 673 rs. (*vadium* 68 rs.)

— W dniu jutrzejszym w dziedzińcu zabudowań magistratu odbywać się będzie w dalszym ciągu licytacja na jednoroczną dzierżawę miejsc na miejskich placach targowych do sprzedaży produktów spożywczych (z wyjątkiem mięsa

i śledzi), oraz innych przedmiotów. Tym razem licytowane będą przez komisarza targowego, p. Wachgauzera, miejsca pod №№ od 1—280-go, na których dzierżawcy winni ustawić własne przenośne stoły, podług zatwierdzonego przez magistrat wzoru. Sprzedaż ryb dozwala się tylko na miejscach, oznaczonych następującymi №№ 139, 140, 141, 142, 189, 190, 215, 216, 241, 242, 267 i 268. Od przystępujących do licytacji kaucja pobierana nie jest, lecz utrzymującej się winien natychmiast złożyć na ręce prowadzącego licytację całoroczną sumę dzierżawną, jaką zadeklaruje.

— Jutro, o godz. 10-jej zrana, w rządzie gubernjalnym warszawskim odbędzie się licytacja na dostawę dla warszawskiej straży policyjnej sukna wartości około 14,000 rs. i różnego rodzaju płócien wartości 5,000 rs. D. 18-go odbędzie się także licytacja na dostawę różnych przyborów do mundurów straży policyjnej wartości 2,000 rs.

### ZE ŚWIATA.

× Z Poznania donoszą nam pod d. 13-ym b. m.: Dziś odbyło się tu walne zebranie akcjonariuszów banku ziemskiego. Zagał je prezes rady nadzorczej, p. Stanisław Żółtowski, oświadczeniem, że jest to zwyczajne roczne zebranie, nie zaś nadzwyczajne, z celem likwidacji, jak mylnie doniosło wiele gazet, rzucając postrach na akcjonariuszów. Ze sprawozdania dyrektora, p. Jerzykiewicza, a następnie z memorjału rady nadzorczej, odczytanego przez członka tejże, dra Lebińskiego, okazuje się, że subskrybowano dotychczas akcyj 1,155, na które do d. 1-go lipca r. b. wpłynęło 374,850 marek gotówką. Rachunek dyrektora nie wywołał żadnej dyskusji i pokwitowanie zostało udzielone. Natomiast obszernie rozprawy wywołał memorjał rady nadzorczej, która wobec faktu, iż kapitału zakładowego 3 milj. marek, uchwalonego na walnem zebraniu d. 25-go stycznia r. 1887-go, a zdaniem jej, koniecznym potrzebnego do rozwinięcia zamierzonej akcji, nie udało się zebrać, oświadczyła, iż nadal pod żadnym warunkiem, przy obniżeniu kapitału zakładowego, na nrzędzie pozostać nie może. Obszerna dyskusja, w której brali udział pp. Michał Poruszowski, dr. Szuldrzyński, Hulewicz, Mycielski, Janta-Pończyński, Pluciński i inni, toczyła się nad kwestją działalności banku. Ostatecznie poddano pod głosowanie wniosek rady nadzorczej, aby uchwałę z d. 25-go stycznia r. 1887-go zniesiono. Wniosek przyjęto jednogłośnie. Następnie toczyła się długa dyskusja nad znizieniem sumy kapitału zakładowego. Pp. dr. Szuldrzyński i Janta-Pończyński wnieśli, aby kapitał ten znizić do miliona marek. Reprezentowanych było 45 akcyj zakładowych, głosowało zaś za tą obniżką 33 akcje przeciwko 12-tu. A że do zmiany takiej, według ustaw niemieckich potrzebna jest  $\frac{3}{4}$  zebranych na posiedzeniu głosów, przeto wniosek ten upadł. Przeszedł natomiast postawiony później wniosek p. Janta-Pończyńskiego o unormowanie kapitału zakładowego na 1,200,000 marek, a to 32 głosami przeciwko 10 (trzech akcjonariuszów tymczasem sałę opuścili). Przystąpiono następnie do wyboru rady nadzorczej. Stara rada jeszcze kilkukrotnie w ciągu dyskusji oświadczyła, że stanowczo wyboru nie przyjmuje, bo dzieła, które wymaga, zdaniem jej, przynajmniej 3 milj. funduszu, dalej prowadzić nie zdoła. Z grona członków zbił mianowicie dr. Szuldrzyński te wywody, dowodząc, że nie idzie wcale o prowadzenie akcji, lecz o zebranie kapitału 1,200,000 marek, który łatwiej będzie starej radzie zebrać, jako znanej już po za granicami kraju, a więc posiadającej już zaufanie, aniżeli nowej. Dopiero dalszą akcję podjąć będzie mogła nowa rada. Gdy się dyskusja nad wyborem zbyt długo przeciągała i zebrani w większej części sałę opuścili, uchwalono odłożyć wybór rady nadzorczej i dyrektora na czas późniejszy. W tym celu niebawem zwolane zostanie nadzwyczajne walne zebranie.

— Od komitetu urzędowego otrzymujemy dalszy ciąg listy ofiar na pogorzalców Nowego-Dworu. Dowiadujemy się ztąd, iż w ciągu dni 5-ciu, tj. od d. 9-go do 13-go b. m., złożono następujące ofiary:

Za pośrednictwem pp. Wengerowa i Frenkla: — S. Kopelmana 25 rs., Lewi Lesser 50 rs., Jan Bersohn 80 rs., Janowa Bersohn 100 rs., Paulina Bauman 100 rs., S. Natansohn i synowie 5) rs., Simon i Stecki 25 rs., S. Eisenmann 50 rs., D. M. 15 rs., Idelsohn 3 rs., Abram Borsztein 3 rs., Henryk Cukier 3 rs., I. W. 15 rs., N. 2 rs., Liberman 3 rs., L. W. Dawidsohn 3 rs., S. Simon 2 rs., J. Rosenbaum 5 rs., N. 3 rs. 50 kop., Czarnecki 1 rs.

Za pośrednictwem pastora Behreusa: — Jan Bloch 100 rs., Szyszkow 5 rs., pastor Szefer z Sielca 3 rs., pastor Jeleń z Warszawy 5 rs., A. Bauerfeind 25 rs., M. Żyżyn 5 rs., pastor Manitus 3 rs., Julja Kalinowska 1 rs., Oktawja Mądzejewska 1 rs., Strassburger 10 rs., S. H. Brun 25 rs., Hille i Ditrich 200 rs., Temler i Szwede 50 rs.

— Biedna wdowa z czworgiem drobnych dzieci uprasza o pomoc, nie ma bowiem możności kupienia maszyny do sycia, którą od głodowej śmierci całą rodzinę uratować może. Wronia nr. 17. mieszł. 12, od godziny 4-jej do 6-jej po południu.

### Nekrologja.

† W poniedziałek, to jest dnia 16-go lipca r. b., o godzinie 9-jej zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Józefa (ojca) i Józefa (syna) Budynowiczów, Tekli z Zembowskich Budynowicz i Matyldy z Budynowiczów Mroczek, na które rodzina prasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2153

† W dniu 16-ym lipca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 9-jej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. Marji Zajszner, a to z legatu przez niegdy Edmunda Rezlera uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowany b. zawadamia. —756—

### TELEGRAMY

#### „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

**Petersburg** 14-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj wyjechał do Kijowa na obchód 900-jej rocznicy chrztu na Rusi zarządzający kancelarją synodu, Sabler.

**Petersburg** 14-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj tutejszy zjazd sędziów pokoju odrzucił skargę jednego z handlujących herbatą, skazanego przez sędziego pokoju za sprzedawanie podrabianej herbaty na areszt trzytygodniowy i zapłcenie 25 rs. za zbadanie herbaty.

**Kronstadt** 14-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Eskadra niemiecka oczekiwana jest tutaj d. 18-go b. m.

**Wiedeń** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Biuro korespondencyjne donosi: W Gödöllö czynią się przygotowania na przyjęcie cesarza Wilhelma, który we wrześniu przybędzie tutaj z Wiednia w towarzystwie cesarza Franciszka-Józefa i arcyksięcia Rudolfa. (Aj. półn.)

**Wiedeń** 14-go lipca. (Tel. pryw. K. Warsz.) — Król Milan w towarzystwie prezesa ministrów Kristicza wyjechał naprzeciw syna aż po za Budapeszt. Spotkanie nastąpiło dziś po południu. Ojciec i syn powitali się bardzo serdecznie.

**Wiedeń** 14-go lipca. (Tel. pryw. K. W.) — Przypuszczają, że królowa Natalja serbska zamieszka w przyszłości w Odosie. (Aj. półn.)

**Lwów** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Kilku czeładników piekarskich, którzy głównie podlegali do zwoju, oddano w ręce sądu, kilku wydalono ze Lwowa, resztę wypuszczono na wolność, pod zaręczeniem, że powrócą do zajęć.

**Berlin** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Jest już obecnie rzeczą postanowioną, że cesarz Wilhelm po powrocie z Peterhofu odwiedzi Sztokholm i Kopenhagę. Ta ostatnia podróż ma na celu zataczenie ostatnich śladów nieporozumienia, które w r. 1864-ym doprowadziło do wojny. (Zwrócić należy uwagę i na to, że obecna cesarzowa Augusta-Wiktoria jest księżniczką krwi duńskiej; przyp. red.)

**Wiel** 14-go lipca. (Tel. Aiencji półn.) — Cesarz Wilhelm wypłynął na jachtie „Henzoller” o godzinie 11-jej na pełne morze.

**Wiel** 14-go lipca. (Tel. pryw. ur. War.) — Księżna Henrykowa lekko zachorowała i dlatego nie mogła być obecną na dzisiejszem przyjęciu.

**Paryż** 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Bonapartysta Cassagnac ma w poniedziałek zająć dać w izbie dymisji Floqueta, ponieważ ten zachowaniem się swoim przynosi ujmę godności parlamentu.

**Bruksella** 14-go lipca. (Tel. pr. K. W.) — Wskutek domagania się Niemiec, rząd tutejszy postanowił odkupić na rzecz państwa wszystkie linje kolejowe, prowadzące do linji obronnej Mozy, a będące własnością francuskiej kolei północnej.

**Londyn** 14-go lipca. (Tel. pryw. K. War.) — Mackenzie postanowił opracować pamiętnik, króślący dzieje choroby cesarza Fryderyka. Dziełko się on będzie na trzy części, traktujące dany przedmiot ze stanowiska lekarskiego, towarzyskiego i politycznego. Pierwsza część ogłoszona zostanie niebawem, jako odparcie broszury berlińskiej, dwie drugie dopiero „po śmierci niektórych osób”. Mackenzie odmawia wyjaśnień prywatnych z powodu owej broszury, czasowe milezenie swoje tłumacząc względami, które wskazał *British Medical Journal* (taką ma być wola osób najwyższej położonych; przyp. red.)



Twierdzenia swoich antagonistów berlińskich odprze wszelako w obszernym sprawozdaniu, które opracowywa. Jest on pewny uznania „wszystkich uczciwych i dobrą wiarą obdarzonych ludzi”, przynajmniej wówczas, gdy całość jego pracy będzie mogła ukazać się na widok publiczny.

**Belgrad 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Święty synod, złożony ze wszystkich biskupów kraju, zgromadził się w Belgradzie celem wydania wyroku w sprawie rozwodowej króla. Synod uznał się jedynie kompetentnym do rozstrzygnięcia tej sprawy, ponieważ konsystorz diecezjalny jest instancją w tym razie niedostateczną. Wyrok zapasł ma już w dniach najbliższych.

**Sofja 14-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.)**—Dotąd nie natrafiono na ślady porwanych w Bellowie osób. Rząd nałożył na głowę każdego z rabusiów 5,000 fr. Przedsięwzięto liczne aresztowania w samej Bellowie, podejrzewając wiele osób o stosunki potajemne z rozbójnikami.

**TELEGRAMY HANDLOWE.**

**Berlin 14-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.)**—Przystąpiono dziś do czynności giełdowych w usposobieniu słabem, które nie mogło się wzmocnić w sobieniu posiedzenia z powodu trwających wciąż reakcyj. Zamknięto obrady tendencją beczynną i słabszą. Wartości russkie cokolwiek niżej. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych straciły 15 fen., w końcomiesięcznych zaś zdołały utrzymać kurs wczorajszy. Weksle na Warszawę i na Petersburg gorzej o 15 i 20 fen. Pożyczka wschodnia była poszukiwaną i zyskała 20 kop. Listy zastawne natomiast spadły o 20 kop., a listy likwidacyjne o 10 kop. Obniżka obejmuje nadto kursa pożyczek konsolid., listów zastawnych russkich, kuponów celnych i najnowszej pożyczki russkiej. Lepiej notowano pożyczki premjowe russkie II-ej emisji, bez zmian 6% pożyczka russka. Akeje kredytowe austrjackie obniżyły się o 2/5%. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Ceny żyta tańsze o 50 fen. w towarze gotowym i o 75 fen. w dostawowym.

**Berlin 14-go lipca (notowania urzędowe giełdy).**

Bil. ban. rna. w tr. nat.	192.85	Akeje d. z. w. r. - w. i. e. d.	—
Weksle na Warszawę	192.60	Akeje kredytowe	157.10
Weksle na Petersb. krótk.	192. —	Weksle na Lond. krótk.	20.42 <sup>5</sup>
Weksle na Petersb. dług.	190.60	Żyto w tow. gotow.	20.35 <sup>5</sup>
Bil. ban. rusk. na dost.	193. —	Żyto w wosog	126.50
Wschodnia pożyczka	58.80	Żyto na wiosnę	130.25
Listy zast. serji I-ej	59.10		

Kursy z dnia 13-go lipca: 193. —, 192.75, 192.20, 190.80, 193. —, 68.60, 59.30, 157.50, 127. —, 131. —.

**SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.**

**Zboże. (Targ na Pradze z dnia 13-go lipca 1888 r.)**—Targ piątkowy, przy bardzo przykrych pogodzie, mało nader zgromadził kupujących. Usposobienie w ogóle było niezdecydowane, ceny utrzymały się przeważnie na bezmiennym poziomie. Żyta kupiono parę wagonów, po cenach wczorajszych. Wyborowe po 64—64 i pół kop., średnie 62—63 kop. Owies spokojnie, kupowano przeważnie małe partjami, wyborowy po 70—74 kop., średni po 62—69 kop., ordynarny po 50—60 kop. Gryka niższkowi, pokup mały. Usposobienie dla kaszy jał. n. j. słabe, ceny niezmiennione po 98—110 kop. stosownie do gatunku.

**Zboże i produkty. — Libawa.** W ostatnich dniach dowozy zboża do portu libawskiego wynosiły 137 do 140 wagonów dziennie. Płacono za żyto 120 f. 56 do 57 i pół kop. za pud. Usposobienie dla tego ziarna było słabe. Owies litewski 48 do 52 kop., rowieński, dmitrowski, niezynski i konotawski 44 do 47 kop., brzeski, kursko-charkowski, moskiewsko-kurski, orłowsko-jelecki 43 do 50 kop., wyborowe gatunki 53 do 57 kop., wysokie 62 do 66 kop. za pud. — **Poznań.** W W. Ks. Poznańskim stan zasiewów jest w ogóle nie zły. Pšenica zdaje się być bardzo zadawalniająca. Zbiór żyta rozpocznie się zapewne w początku przyszłego tygodnia. Stoma żytnia nie jest tak długa jak w roku zeszłym, lecz ponieważ większe gospodarstwa posiadają znaczne zapasy słomy zeszłorocznej, nie czują przeto jej braku. Ceny żyta obniżyły się w ostatnich dniach o 3 do 4 marek. Jęczmień, owies i groch prawdopodobnie się nieudada. Ziemiaki tylko w niektórych powiatkach zapowiadają się dobrze. Sprzęt owoce będzie nieszczęśliwie wszędzie. Chmiel obiecuje być dobrym.

**Cukier. — Petersburg.** Usposobienie rynku cukrowego było w ubiegłym tygodniu niechętnie, zafiarowania były liczne, lecz kupcy zachowywali się wyczekująco. Mączkę krystaliczną notowano nominalnie tylko po 4.85 za pud, lecz po tej cenie nie było można umieścić większych partji. Na dostawę interes jest w zupełnym zaniedbaniu. Tendencja dla rafinady była bezmiennie spokojna. Na lipiec ceny prawdopodobnie nie ulegną zmianie. — **Kijów.** Przy słabym usposobieniu dokonano w ubiegłym tygodniu następujących tranzakcyj: sprzedano mączki z kampanji bieżącej 6000 pudów na lipiec po 4.25 na stacji Szeperetówka; 10,200 pudów na czerwiec-lipiec (starszego stylu) po 4.20 na stacji Golta; 9600 pudów na czerwiec-lipiec (st. st.) po 4.20 na stacji Biała-Cerkiew; 20,000

pudów na czerwiec (st. st.) po 4.20 na stacji Ustinowska-Kożanka; 12,000 pudów na czerwiec-lipiec (st. st.) po 4.20 na stacji Biała-Cerkiew, termin dwa i pół miesiąca; 3600 pudów do 10 (22) lipca po 4.20 na stacji Olszanka-Demezyn; termin 3 i pół miesiąca. Z kampanji 1888/9 r.; 15,000 pudów na październik-grudzień po 4 rs. na stacji Kalinówka z zadatkiem 50 kop. i 30,000 pudów na grudzień-styczeń po 4.20 na stacji Trzebień z terminem sześciomiesięcznym. Na wywóz sprzedano 93,000 pudów po 3.27 i pół franco port Odessa.

**Miód i wosk pszczołny.** Usposobienie dla miodu bardzo leniwe, a ceny niższe, zwłaszcza na miód zeszłoroczny zbieru. Prima biały rs. 5.50 do rs. 6, jasno-żółty rs. 5 do 5.25, brązowy rs. 4.75 do 5, a russki od rs. 4 do 4.25 za pud. Miodu z woskiem nadechdzi obecnie bardzo mało. Krajowy płacę od rs. 4.65 do rs. 5, a russki rs. 4.20 do 4.50 za pud stosownie do gatunku. Dowozy wosku również maleją, ceny zaś trzymają się prawie bez zmiany. Jasny bez fusów od rs. 18 do 19, średni 17.50 do 18, a posładni od rs. 17 do 17.50 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach en gros, przy tarze netto i za gotówkę, podług wiadomych zwyczajów.

**Suche produkty browarne.** Chociaż w lecie słodowańca nie można, widocznie długotrwała susza, która przed kilkoma tygodniami wiele ujemnie wpłynęła na nasze niwy, uspasabia niektórych piwowarów, przewidujących znacznie wyższe ceny do kupna. Za dosyć znaczne partje dwurzędowego jęczmienia płacono po rs. 3.50—3.65 za korzec. Pud słoju dwurzędowego płacono po rs. 1 kop. 70. Pośladu pud po kop 43—50. Chmielem obrotów nie było żadnych. Targ lnu w Rydze spokojny, a konopiami nie dokonano żadnych tranzakcji godnych zaznaczenia.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI**

— **Panu S. M. Glück.** — Bilet sz. pan może kupić *directe* z Warszawy t. zw. „książeczką”. Droga prowadzi na Berlin—Kolonję. Taniej wypadnie wziąć z Poznania *Rundreise* z powrotem na Wrocław. W tym razie wypadnie się trzy razy przesiadać, a w Kolonji nabyć nowy bilet przez Belgję aż na miejsce.

— **Panu C. stałemu prenumeratorem.** — W liście obrotów wszelkich kategorii, adwokata, któryby pieczętował się inicjałami A. C., nie znaleźliśmy. Oto nasza odpowiedź na niefortunną wycieczkę...

— **Panu N. A.** — Jest i będzie drukowana.

— **Panu Puz.** — Drukowane są w stałych odstępach czasu bez zmiany.

— **Prenumeratorem z nad Chomora na Wołyniu.** — *Ekonomista* od lat kilku nie wychodzi. O p. M. B. nie słyszeliśmy.

**ROZWIĄZANIE ZADANIA DO NAGRODY umieszczonego w nr. 180 „Kur. warsz.”**

**ADOLFINA ZYMAJER.**

8) Alligator.	Dobre rozwiązanie nadesłał tylko
13) DuporEr.	
5) OrsinI.	
12) Lam.A.	
9) ForuM.	
3) IsIY.	p. S. Witw. z Lublina, któremu też,
15) NarvaeZ.	stosownie do ogłoszonych przy umie-
14) AidA.	szczeniu zadania warunków, „Kwiaty
7) ZenoN.	Rodzinne” Żmichowskiej przysądzi-
2) YpsilantI.	liśmy.
1) MargrafF.	
10) AgnadeL.	
6) JajkO.	
11) EdwarD.	
4) RossjA.	

**ODPOWIEDZI.**

— **Panu Kroplińskiemu.**—Reszta ofiarowanych przez szan. pana dzieł pozostaje do jego dyspozycji. Prosimy o decyzję.

— **Panu Max. Tom.**—Nadesłana przez pana szarada nie uwzględnia... gramatyki.

— **Panu Henrykowi Zab.**—Mimo obszernych objaśnień pańskich i najszczerszej chęci zrozumienia, o co właściwie chodzi w „Dwójznaczniku”, przynajmniej w pokorze, iż celu nie osiągnęliśmy. Mamy więc niejaka podstawę do przypuszczenia że czytelnicy, pozbawieni objaśnień, tembardziej zrozumieć go nie mogli.

— **Panu W. Rubinowi z Piotrkowa.**—Arytmogryfu, ze względu na trudności techniczne, jakieby się nastęrczyły przy jego ułożeniu, umieścić nie możemy, łamigłówna zaś nie kwalifikuje się do druku.

— **Panu J. Łokuc.**—Zbyt znana bajeczka, ażeby mogła służyć za podkład do zadania konikowego.

— **Panu Marjanowi R.**—Arytmogryf pański drukowany nie będzie.

**Lista przyjezdnych.**

**Hotel Brühlowski:** A. Słastjonow artysta-malarz z Petersburga, Z. Hofman kup. z Odessy, E. Przysiecki sekret. gub. z Petersburga, S. Baruch kup. z Łodzi, A. Moes ob. z Pilicy, D. Łappa rad. st. z Polesia, K. Sztutcer jener.-major z Częstochowy.

**Hotel Europejski:** E. Szydłowski ob. z Garwolina, K. Miller ob. z Drezna, E. Pearson ob. z Drezna, S. Kisielnicki ob. z Kolna, W. Niemiejski ob. z Włoszczowy, A. Kresman kup. z Gdańska, S. Szapiro inż. z Wilna, A. Dżakson stabsrotmistrz z Hrubieszewa, L. Delamare ob. z Berlina, E. Dawydowa żona prokuratora z Berlina, S. Rzewuski ob. z Lublina, W. Rembieliński ob. z Lublina, F. Remielińska obyw. z Lublina, F. Szejbler kup. z Petersburga.

**Hotel Krakowski:** T. Dobrzelewski inspekt. rady lekarskiej z Radomia, W. Leski podpułkownik z Iwangrodu, W. Dzierżanowski ob. z w. Bolimowo, D. Wasiljew inżen. z Moskwy, J. Rusocki kup. z Berdyczewa.

**Hotel Lipski:** F. Jan fabr. z Tomaszowa, H. Krukowski student uniwersyt. z Łodzi, E. Wiesiołowski oficjal. z Szydłowca, W. Kukawski ob. z Błonia, R. Grodgend dzierżawca majątku z Lublina.

**Hotel Niemiecki:** S. Gąsecki ob. z Mińska, J. Sobolewski adw. z Piotrkowa, S. Zilberman piwowar z Dobrzykowa, F. Bersztejn kand. nauk handlowych z Tomaszowa, D. Makower syn kup. z Białegostoku, L. Falkner kup. z Odessy.

**Hotel Paryski:** A. Saszel kup. z zagranicy, J. Leszczyński kup. z Konina, M. Iwanenko gubernator z Kiele, W. Szteng towarz. prokuratora z Płocka, W. Wegner słusarz z zagranicy, M. Diusurekowa guwernantka z Krasnegostawu, A. Korsakow porucznik z Brześcia, K. Wardyński emeryt z Łukowa, A. Zajdel kup. z Tomaszowa, K. Kacparjanc kup. z Łodzi.

**Hotel Polski:** A. Polkowska ob. z Kalisza, H. Domański obyw. z Nieszawy, W. Sękowski leśniczy z Chelma, F. Szen ksiądz z w. Górna, F. Wróblewski ksiądz z w. Bodzanowa, L. Śmichowicz kup. z Mohlewa, A. Lesecki ob. z Łucka, M. Fidelzajt kup. z w. Stodowca.

**Hotel Rzymski:** L. Turczyński aptekarz z Sewastopola, M. Abrahamow kup. z m. Karaszewa, M. Saksenhaus kup. z zagranicy, S. Lipiński dokt. medyc. z Mohilewa, F. Krasnougowski ob. z w. Wypychy, B. Molsdorf adw. z Płocka, M. Majlewski wice-gubernator z Siedlec.

**Hotel Saski:** K. Rybicki ob. z Mławy, S. Doberski obyw. z Łomży, S. Ławrow nauczyc. z Kalisza, J. Chądzyńska córka urzęd. z Prasnysza, D. Iwanow urzęd. z Petersburga, L. Broniszewski ksiądz z Węgrowa, K. Łuniewski ob. z Siedlec, W. Leszczyński urzęd. z Kalisza, J. Grazewicz ob. z Libawy, G. Cwietkow nauczyc. z Łodzi.

**Hotel Słowiański:** A. Sarnecki oficjal. z Kiele, S. Różycki oficjal. z Kiele, H. Waszniewski ob. z Płocka.

**Hotel Victoria:** A. Stokowski ob. z Łowicza, W. Karpow rad. st. z Łodzi, S. Radomski ob. z w. Pawłowice, J. Bielawski syn urzęd. z Petersburga, A. Grinbaum kup. z Moskwy, A. Szur z własn. fund. z Ostrołęki.

**Hotel Warszawsko-Wiedeński:** A. Roliński weterynarz ze Skierniewic, F. Larre ob. z Tomaszowa, L. Wolski dzierżawca majątku z Włocławka, M. Pante ob. z Moskwy, M. Blumenberg obyw. z w. Koziołków, J. Długosz ob. z Szydłowca, A. Wolert ob. z w. Rymek, J. Kormatak ob. z Wielunia, A. Zemborowski obyw. z Lublina, S. Kęszycki obyw. z Kalisza.

— **Węgiel kamienny i drzewo opałowe** sprzedaje po cenach najniższych dom handlowy J. L. Ehrlich. Rymarska 8. Telefon 47. (9)

**Rozkład jazdy na kolejach żelaznych od dnia 13-go maja.**

P O C I A G I	Odchodzą   Przychodzą	
	godziny i minuty	
<b>Warszawsko-Wiedeńska.</b>		
Pospieszny 3 klasy . . . . .	6 — rano	10:20 wiecz.
Osobowy 3 klasy . . . . .	10:45 rano	6:45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5:20 po poł.	11 — rano
<b>Kurjerski 2 klasy . . . . .</b>	9:20 wiecz.	6:10 rano
<b>Warszawsko-Bydgoska.</b>		
Kurjerski 2 klasy . . . . .	3:15 po poł.	2:20 po poł.
Osobowy 3 klasy . . . . .	7 — rano	9:40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna . . . . .	6:30 wiecz.	8:35 rano
<b>Warszawsko-Terespolska.</b>		
Osobowy 3 klasy . . . . .	8:15 rano	7:48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy . . . . .	3:45 po poł.	1:49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . . . .	10 — wiecz.	8:13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5:30 po poł.	9:28 rano
<b>Warszawsko-Petersburska.</b>		
Pocztowy 3 klasy . . . . .	10:13 rano	7 — wiecz.
Osobowy 3 klasy . . . . .	11:23 wiecz.	6 — rano
Miejscowy do Białegostoku . . . . .	5 — 8 po poł.	9 — rano
<b>Nadwiślańska do Kowla.</b>		
Osobowy . . . . .	8 — wiecz.	8 — rano
Miejscowy do Iwangrodu . . . . .	6:45 rano	11 — 8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Pocztowy . . . . .	3:30 po poł.	2:15 po poł.
<b>Nadwiślańska do Mławy.</b>		
Pocztowy . . . . .	6:55 wiecz.	11:18 rano
Osobowy . . . . .	9 — rano	8:22 wiecz.
Osob.-miejsc. do Nowogeorgiewska	4:15 po poł.	9:21 rano
<b>Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.</b>		
Osobowy . . . . .	7:15 rano	2:57 po poł.
Osobowy . . . . .	2:50 po poł.	8:55 wiecz.
<b>Obwodowa z kolei Terespolskiej.</b>		
Osobowy . . . . .	2:14 po poł.	7:54 rano
Osobowy . . . . .	8:12 wiecz.	3:30 po poł.

**Pociągi spacerowe.**

Na kolei warszawsko-wiedeńskiej: w niedziele i święta do Skierniewic i stacji pośrednich pociągi, wychodzące z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej minut 5 i 9-ej min. 30 rano, oraz o 3-ej min. 15 po południu, z powrotem bezpłatnym pociągami, przychodzącym do Warszawy o godz. 11-ej m. 5 wieczorem. — Oprócz tego przez cały czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku można w każdą sobotę i wigiliję świąt uroczystych nabywać bilety spacerowe do Ciechocinka z warunkiem powrotu do Warszawy nie później, jak w 3 dni.

Na kolei warszawsko-terespolskiej: w każdą niedzielę i święto pociąg do Mrozów wychodzi z Warszawy o godz. 9-ej min. 30 rano, przychodzi zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

**Statki parowe odchodzą:**

**Pospieszne do Płocka i Włocławka** codziennie o godz. 6-ej zrana.

**Zwyczajne do Płocka** codziennie o godz. 9-ej zrana.

**Kurjerskie do Płocka** codziennie o godz. 2-ej po południu.

Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 1/2 zrana. 577

**STATKI PAROWE**

„Mazur” i „Krakus” odchodzą codziennie do Płocka o godzinie 8-ej m. 30 rano, z Płocka o 6-ej rano. (2060)



## Treść nru 26 Kraju.

Artykuł wstępny W przeddzień ogólnego zebrania założycieli banku ziemskiego w Poznaniu. Artykuły i korespondencje: W sprawie atyki dziennikarskiej. Odstępstwo od prawostawia. Dział zagraniczny. Zdaleka i zblizka; ze Lwowa przez Notę, z Krakowa p. Średnika, z Poznania p. Namysła itd. Echo słowiańskie. (Listy koresp. „Kraju”). Kronika zagraniczna. Z politycznego świata: przez Krajowca. Tydzień polityczny. Telegramy. Dział bieżący: Słowo wstępne („Z tygodnia”). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości ogólne. Kronika petersburska. Z Warszawy (Kronika warszawska p. Nepawę; Z życia, p. Warszawiaka. Ze sztuki, przez Skierkę; Z miasta i ze wsi, przez Ignotusa; drobne wiadomości). Z kraju i ze świata. Kronika pismierca. Listy z prowincji: z Kalisza p. „bina; z Białogostoku, p. P. Q. R.; z Grodna, p. Helotę; z Wilna, p. Letuwisława; z Mińska gub., p. Servusa; z Żytomierza, p. B. Markora; z Kijowa, p. M. Trzaskę i t. d. Kurjer prawny: (Sprawozdania sądowe. Informacje prawne i wiadomości ze sfery sądowych. Odpowiedzi prawnika). Kurjer kościelny: (Więści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne). Kurjer szkolny: (Sprawy ogólne. Z życia akademickiego. Z uniwersytetów zagranicznych. Wyższe zakłady naukowe. Średnie zakłady naukowe. Nauzanie początkowe).

## EKONOMISTA.

Z chwili obecnej, p. A. Z. Ze stosunków przemysłowych, p. Akcjonariusza. Agentura komisowo-handlowa dróg żel. południowo-zachodnich w Odessie, p. Mikołaja Trzaskę. Bank szlachecki w Rosji. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziemskiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. J. Z. Z rynków towarowych, p. E. Doniesienia. Odpowiedzi od redakcji. Zaślubiny i Nekrologia. Ogłoszenia.

## PRZEGLĄD LITERACKI.

Z dawnych wspomnień. Z Paryża przed rokiem 1859, p. T. T. Jeża (c. d.). Wojna. (wiersz) p. Marję Konopnicką. IX. Studium o Kraszewskim. Chmielowski Piotr: „Józef Ignacy Kraszewski”, p. Józefa Tretiaka (dok). Odpowiedź na list prof. Struvego, p. Ad. Mahrburga. Otto von Bismarck, p. Józefa Pokarzewicza. IV. Abisag, p. Jarosława Virehickiego, tłum. z czeskiego Konrad Zaleski. Biblioteka pisarzy polskich, p. dra J. Bost, Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju”. Treść pism. Bibliografia tygodniowa.

— Urz. lek. — **Ważne odkrycie!**

Wszelkie usiłowania w celu ukrywania pocisków wieku są bezskuteczne, jeżeli się nie zwrócimy do środków, wspierających osłabione lub wyczerpane siły natury. Jedynym preparatem odżywiającym szpakowate lub siwe włosy i przywracającym pierwotny ich kolor, jest **Woda Cytery (L'eau de Cythere)**. Jest to rzeczywiście ważne odkrycie! Barwa jaką przywraca ta woda, jest prawdziwie taka, jaka wytwarza sama natura.

L. Henry, 151, ul. Montmartre w Paryżu. Skład w Warszawie w perfumerji Świechowskiego ul. Nowo-Senatorska nr 8. (1)

— Dr **Kryszka** przeniósł się na ulicę Wspólną nr 10 przyjmuje jak zwykle od 4—6 godz. (2156)

— Dr **Wład. Wróblewski** przeprowadził się na Plac Warecki nr 6 (róg ulicy Wareckiej) 2115

2147 Kob. lekarz-dentysta **Olga Scholten**, Zgoda nr 4 parter, zęby sztuczne od rs. 1 i wyżej.

— Dr **Edward Orłowski**, przeprowadził się na Podwale nr 22; przyjmuje codziennie od 4 do 6-ej po południu. (2105)

— Dr **J. Sierpowski** przeprowadził się na ul. Marszałkowską 110 (róg Chmielnej 40). Choroby **weneryczne i skóry** 4—6 po południu. (2121)

763 Dentysta **K. Stember**, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50. Gwarantuje za najlepszy gatunek materij użytych, leczy, plombuje i repara je po cenie umiarkowanej.

— **Pomocnik adwokata przysięgłego Luxemburg**, przeniósł kancelarję na ulicę Długą nr 35. 2160

— **Wiktor Hausbrandt**, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ulicę Długą nr 27. (2159)

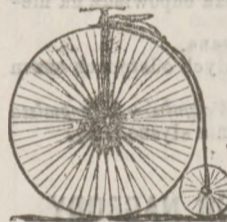
2088 **Stanisław Goldsztein**, pom. adw. przys. przeniósł kancelarję na ul. Świętojerską nr 34.

— **Maurycy Fuks**, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ulicę **Orlą nr 6**. (749)

**M. CYGAR**, adwokat, przeniósł kancelarję pod nr **8 Żelazna Brama**. (748)

— Adwokat **A. J. Mintz**, przeniósł kancelarję na ulicę Śliską pod nr 10. (2152)

— Zakład pogrzebowy **Pelczyńskiego**, Nowy-Swiat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żaloby kompletne najtaniej. (1926)



W celu pozbycia się, sprzedajemy **skład nasz Welo-cy-pedów** (bicykle). Z panewkami na kółkach do wszystkich części włącznie z pedałami rs. 145 za szt., z panewkami równoległymi do wszystkich części rs. 80 za sztukę. — **Weber i S-ka** Żytnia 23 w Warszawie. (752)

**Zarząd**

Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich zawiadamia, że w dniu 26 lipca (7 sierpnia) r. b., t. j. we wtorek, o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Warszawskiego Oddziału popierania przemysłu i handlu w gmachu Muzeum przemysłu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 66, odbędzie się zebranie reprezentantów kasy, na którym przedstawionym zostanie projekt zmian niektórych paragrafów ustawy kasy. (764)

— „**Pluton**” Fabryka palenia kawy i cykorji egzystująca od lat 7-iu, **przeniesiona** na ulicę **Chmielną 14**. Sklep od ulicy. (687)

466 **Rolety rewantuchowe, drelichowe i kolorowe, jak również Ceraty: drzewne, damastowe i podłogowe w wielkim wyborze poleca Skład Fabryczny pod firmą J. FRANASZEK 15 Krakowskie-Przedmieście 15.**

**Krochmal Łozowatka** (kukurydzowy) (z fabr. Bar. Wrangiel w Łozowateo) **jest najlepszy i najoszczędniejszy**. Dostać można w znaczniejszych składach, krochmala sprzedających. (261)

**ZEGARKI „POSTRZEGACZE”** 743R  
poleca **F. Woroniecki**,

Zegarmistrz, ulica Czysta Nr 2, zegarki te, opatrzone są dodatkową tarczą o łatwym nastawianiu skazówek dla **sprawdzenia ilości upłyniętego czasu**.

— **Cementy i cegły ogniotrwałe** kraj. i zagr. **Rury gliniane** glazurowane angielskie. **Opony nieprzemakalne**. **Oleje mineralne Ragozińskie**, poleca Dom Handlowy (512)  
**MIKOŁAJ BRAUMAN**  
w Warszawie, **Królewska 18**, telefonu nr 44

— Magazyn Ubiorów Męskich „**Pracownia Warszawska**” pod zarządem **K. Szlis** Miódowa 15. Odznacza się **pięknym krojem** a cenami od najprzystępniejszych dla każdego. (2154) **Witkowski**.

— Kancelarja **Władysława Jurzyńskiego**, adwokata przysięgłego, przeniesioną została na ulicę **Królewską nr 5**. (2104)

— Adres przełożonego szkoły przy ulicy Hortensja nr 2, podczas wakacyj  
„**Krynica** (Galicja) **Villa Flora**”  
2139 **Wojciech Górski**“.

## OGŁOSZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 19 (31) lipca 1888 r. o godz. 12 w południe odbędzie się w Zarządzie Warszawskiego Kantoru Banku Państwa głośna licytacja na sprzedaż niewykupionych w terminie akcyj warszawskiej fabryki stali. O szczegółach i warunkach licytacji można się do wiedzieć w kancelarji Kantoru Banku. (735)

**SALVATOR**  
PLASTER WYNISZCZAJĄCY ODCISKI.

poleca się jako środek znany i niezawodny.  
Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie  
**Pudełko 40 kop.**

Skład Główny i Fabryka Plastra Salvator  
**PRZY APTECE W. BOROWSKIEGO**,  
ulica Przejazd nr 643 w Warszawie. 882R

**PROMENADA**. W Niedzielę, 15-go Lipca r. b. na beneficj pyrotechnika **M. Kollera**, **Wielka świetna Zabawa dla Dzieci**. Po raz pierwszy **Noc w Wenecji**, czyli oświetlenie ogrodu tysiącem lampionów i ogniami bengalskimi.

**Świetny sensacyjny Fajerwerk: Okręt wojenny na morzu podczas bitwy.**

**Wielki Koncert** wyk. przez 2 orkiestry z przeszło 100 osób. Wejście kop. 30. Dzieci od lat 10 i uczniowie płacą kop. 15. 994  
Szczegóły w afiszach.

**LICYTACJA.**  
**LOMBARD**  
Nowy-Swiat Nr 1.

Zawiadamiam, że w d. 6 Sierpnia 1888 r. i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w lokalu kasy sprzedawac się będzie przez licytację Zastawy nie wykupione lub nie prolongowane w czasie właściwym. W dniu licytacji prolongacje zastawów wystawionych na sprzedaż, nie będą przyjmowane. 1200R

**B. Kupiec na prowincji** mając przez lat 25 przeszło stosunki z najpierwszymi domami handlowymi w Warszawie, po wydzierżawieniu lokalu na handel, pragnie zajęcia w charakterze Kasjera, zarządzającego, etc., tu w Warszawie lub w kraju bliżej. Kancelj w gotowiznie i własnej może przedstawić 10,000 rs. Gwarantuje firmę pierwszorzędną, Stanisław Grządkowski, przez Rejowiec w Krasnymstawie. 1185R

**Korzystny interes.**

Zaraz do odstąpienia **WYNAJEM** Karet i Powozów egzystujący od lat kilkudziesięciu, uprząże i liberja nowe, konie doborowe. Nowy-Swiat nr 59. 927

Egzystująca od r. 1860  
**Fabryka Wyrobów Blacharskich i innych metalowych**  
**Karola ROTH**,

przeniesioną została na ulicę **Świętojerską nr 10**, gdzie dawniej fabryka, a obecnie Skład Maszyn i narzędzi rolniczych Towarzystwa Przemysłowego Lilpop, Bau i Lo wenstein. 979

**MAGAZYN NOWOŚCI**  
**KAROLINY BENJAMIN**,

oraz Fabryka Wyrobów Dzetowych i Włóczkowych,  
egzystująca od lat 8 przy ulicy Niecałej nr 8,

przeniesioną została na tęż ulicę pod Nr 2.

Polecając wyroby moje, które już zjednały sobie uznanie Szanownej Publiczności, staraniem mojem będzie i nadal wykonywać je z całą akuratacją i gustem.

1202R

**Karolina Benjamin.**

Istniejący od lat 18 przy ulicy Senatorskiej 1160R

**Skład wyrobów Pończosznicych**  
**LUDWIKA RIEDEL**,  
PRZENIESIONY został na ul. GRANICZNĄ Nr 14.

**KOMIWOJAZER** 1184R

jednej z większych firm moskiewskich, życzy sobie **wziąć w komis tovary firm Warszawskich**, dla sprzedaży w centralnej Rosji, względnie **Z KAUCJĄ DO 10,000 RUBLI**. Adres do 14 b. m.: **Hotel Saski Nr 45**, później zaś adresować: Moskwa, Cwietnyj Bulwar, dom Kisielewa, mieszk. Nr 8. K. POHLMAN.



# MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH J. PFEFFERBERG,

ulica Niecała 14, obok Ogrodu Saskiego,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym **Filja jego, egzystująca od lat 30 za Żelazną Bramą Nr 11,**

przeniesioną została do głównego sklepu przy ulicy Niecałej Nr 14.

Oprócz towarów jedwabnych, Pluszów, Aksamitów gładkich i fantazyjnych, **OTWORZYŁ DZIAŁ TOWARÓW TANICH, ruskich i krajowych fabryk, w różnych gatunkach, po cenach niższych.** 1199R

Z czem polecając się, mam nadzieję, że Szan. Klijeńtela i nadal zaszczycać mnie będzie swemi względami.  
**J. Pfefferberg, Niecała 14.**

## Urządzenie Sklepu,

jako to: Szafy, Półki, Stoly, Gablotki, Żyrandole do gazu i gazometry, są do sprzedania w sklepie firmy K. Cybulski przy placu Teatralnym. Obejrzeć można codziennie o godzinie 6-iej wieczór. 1000

### A. HEYMANN

w HAMBURGU.

Komisowy Interes SKÓR.

Kupno sposobem komisowym wszelkich artykułów t. z. Rosspiegel-Artikel, po cenach najtańszych. 1193r

**Rs. 50.**

W Piątek, 13-go b. m., w przejeździe dożółka lub tramwajem przez ulicę Marszałkowską w stronę Elektoralnej, stracono kopertę z 600 rublami. Znalazca, jeżeli ma poczucie cudzej własności, może raczy oddać na ulicę Elektoralną Nr 30, mieszkania 3, do D-ra Kosiewicza, zatrzymawszy nagrodę. 1003

## OGŁOSZENIE.

### Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że przybudówka do domu pasażerskiego na stacji Rejowiec, oddana będzie przedsiębiorcy z licytacji przez opieczetowane deklaracje.

Zamierzający podjąć się wykonania tych robót, winni najpóźniej 11 (23) Lipca 1888 r. złożyć w Wydziale Służby Drogowej deklaracje opieczetowane z napisem na kopercie: „Deklaracja na przybudówkę do domu pasażerskiego na stacji Rejowiec.“

Do deklaracji winien być dołączony kwit kassy głównej dr. żel. Nadwiślańskiej, na złożone w gotowiznie lub papierach wartościowych wadium w summie 450 rubli.—Odnosne warunki na powyższe roboty, jak również rysunki i kosztorys, mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od godziny 10-iej rano do 3-iej po południu w Wydziale Służby Drogowej. Deklaracje osób, które warunków, rysunków i kosztorysu nie podpisały, nie będą uwzględnione.

Zarząd drogi zastrzega sobie wybór między deklarantami, w razie zaś gdyby deklaracje zawierały ceny wygórowane, licytacja może nie przyjść do skutku. 1201r

## WODY MINERALNE NATURALNE. Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece pod firmą

### Dra T. HEINRICH

w Warszawie,

przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący, ma honor zawiadomić W.W. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni bezpośrednio od Dyrekcyj wszystkich źródeł świeże transporty tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie. 945R

### MAGAZYN OKRYĆ DAMSKICH

pod firmą 1005

#### J. Ostrowskiego,

egzystujący od lat 20 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście wprost hotelu Europejskiego, przeniesiony został na ulicę Nowy-Swiat Nr 54, na 1-sze piętro od frontu, wprost Zakładu S-tej Marty. Tamże gotowe Okrycia bardzo tanio oraz wykonywane obstalunki z powierzonych materiałów.

### ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIENIAM i PŁACĘ NAJLEPIEL. Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję. Obrączki i Reperacje tanio i szybko. Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu I-e piętro. **Henryk Juwiler, jubiler.** R222

**PIOTR ŚLIZYŃSKI** udziela lekcji tańców salo- nowych u siebie w domu sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Stare-Miasto 19, obok Apteki. 1001

### TANIO 990

wykonywane wszelkie Roboty **MALARSKIE** od najprostszyc do najwykwintniejszych. **TAPETUJEMY** pokoje po nadzwyczaj niskich cenach. Za gustowne i trwałe wykonanie Zakład nasz gwarantuje.

### Gostyński i Rotowski,

Nowy-Swiat Nr 34, — dom W-go Botek

### Nauka i wychowanie.

**Adres** biura nauczycielskiego Żalęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

**Francuzka** (lub polka mówiąca dobrze po francuzku), z muzyką, potrzebuja na demiplace, za całodziennie utrzymanie i mieszkanie. Świętokrzyska 8, m. 3. 13960

**Izraelitki** guwernantki muzykalne, potrzebne. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 13866

**Kłoby** w godzinach wieczornych chciał uczyć się jęz. niemieckiego, niech pozostawi adres w kantorze Kurjera Warsz. dla M. S. 13908

**Niemieckiego** języka udziela w konwersacji. Nauczyciel i autor najnowszych metod. Marszałkowska Nr 151, blisko Saskiego ogrodu. 13999

**Najlepsza** metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ich miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

**Nauczycielka** potrzebuja jest do dziewczynki z 4 klasy dla konwersacji we francuzkim i niemieckim, z muzyką, na stałą pod Nr 18 Świętojską, m. 19. 13888

**Potrzebny** zaraz korepetytor greckiego do ucznia 4-iej klas, wynagrodzenie rs. 4, Krucza 37, m. 11. 13977

**Potrzebna** guwernantka francuzka lub niemka na przychođnią. Zakroczymska 13, mieszkania 12. 13998

**Paryżanka** młoda, posiadająca dobre świadectwa, jest do umieszczenia zaraz, za 150 rs. rocznje. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Krakow.-Przedmieście Nr 59. 1584

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji. Szarawia 26—12. 13926

### Posady i prace.

**Bona** francuzka poszukuje umieszczenia. Bielajska Nr 11, u p. Cieśliskiej. 13562

**Bony** niemki potrzebne są zaraz na dobrych warunkach. Krakowskie-Przedmieście 59, mieszkania 3. 1585

**Do zamezkiego** domu poszukuje się młodej 15—17 letniej, zgrabnej dziewczynki do pomocy dla gospodyni. Oferty złożyć można pod literami J. B. do Kurjera. 13956

**Do krawatów** potrzebne są panny podreżne i do nauki. Ulica Solna Nr 8, mieszkania 12. 13957

**Jakiegokolwiek** zajęcia: biurowego, rolnego, w administracji fabryk w Królestwie lub Cesarstwie potrzebuje 33 lat polak, posiadający język ruski. Za wyrobienie miejsca stosownie zapłaci po otrzymaniu posady. Sprzeda starodawną pieczęć fortecy w Poznaniu. Zawiadomienia cukiernia Górskiego J. O. 13982

**Młody** człowiek, pełniący obowiązki goźrzanego 10 lat za granicą i 3 lata w kraju, żonaty, posiadający świadectwa, poszukuje miejsca. Wni PP, zgłosić się racza pod adresem W-ny Jaszcz w Kopinie. 13969

**Gosba** inteligentna, posiadająca język francuzki, ruski i polski, potrzebuje miejsca przy początkujących dzieciach. Ulica Nowomiejska domu 16, m. 10. 13895

**Gosba** z ładnym, czytelnym charakterem pisma, podejmuje się przepisywania we wszystkich językach. Wiadomość w kiosku róg Alei Ujazdowskiej i Placu św. Aleksandra. 1580

**Gosba** posiadająca wyższą muzykę na fortepianie, która by sobie życzyła wyjechać na czas wakacyjny na wieś, raczy zostawić swój adres jak najrychlej w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „L. G.“ 13971

**Gosba** wydoskonalona w krawiecczyźnie, kroju, maszynach, poszukuje zajęcia. Wielka 50, m. 10. 13974

**Potrzebne** są uzdolnione prasowaczki. — Ulica Pańska Nr 28. 13975

**Potrzebny** uczeń z prowincji do handlu. — Wolska Nr 11. 13968

**Panny** do upinania sukien i podręczne potrzebne do pracowni F. Nowińskiej. Elektoralna Nr 7. 13947

**Potrzebna** sklepowa fachowa do sprzedawczy pieczywa przy piekarni, pojedyncza osoba. Wymagalnemi są dobre rekomendacje, znajomość rachunków i poręczenie lub mała kaucja. Zgłaszać się Hoża Nr 78. 13976

**Panna** do szycia trykotów na maszynie Singera potrzebna. Wspólna 19, m. 30. 14004

**Potrzebna** maszynistka do bielizny męskiej. Ulica Oboźna Nr 8, mieszkania 18, Czarnowska. 13885

**Potrzebna** bona francuzka lub niemka, umiejająca szyc na maszynie. Nowolipie Nr 3, mieszkania 5. 13912

**Poszukuje** się zdolnego ekspedjenta do interesu przemysłowo-lokciowego z kaucją. Zielna 9, m. 2. 13864

**Panna** najzupełniej uzdolniona do upięć, potrzebna jest do magazynu P. Clarisse Lardenoy, Ulica Mazowiecka Nr 20. 13734

**Potrzebne** są panny zdadne i podręczne do sukien. Ulica Marszałkowska Nr 143, mieszkania 23. 13710

**Panna** starsza, uzdolniona zupełnie do pudełek potrzebna. „Papeterie“ na Sewerynowie. 13688

**Panny** zdolne i podręczne potrzebne są do pracowni sukien, Marjensztadt Nr 13, mieszkania Nr 1. 13692

**Panna** uzdolniona w kroju staniików może znaleźć stałe zajęcie w fabryce staniików trykotowych i wyrobów późniejszych. Osvalda Rank. Ulica Żelazna Nr 69, róg Leśna. 13691

**Przystojny**, zdrowy, młody człowiek, poszukuje zajęcia. Oferty kantor Kurjera Rt. K. 13726

**Rządca** oeznany dokładnie z przepisami policyjnymi, życzyłby sobie dostać miejsce w jednym z większych doządów. Łaskawe oferty W-eh Panów Obywateli proszę nadsyłać do kantoru tegoż pisma pod adresem „Rządca“. 13874

**Rymarz** wykwalifikowany, kawaler, poszukuje miejsca za nadwornego. Oferty składaję uprasza w biurze ogłoszeń. Senatorska Nr 26, pod lit. J. P. 1581

**Szewccy** czeladzie, uzdolnieni, potrzebni do warsztatu, oraz naszlabstel. Próba wymagalna. Dzika 26, m. 3. 13844

**Szewccy** na średniaki damskie potrzebni. — Dzika 26, m. 8. 13843

**Uczeń** do introligatora potrzebny. Teatralny Plac Nr 11. 13839

**50 rubli** za wyrobienie posady magazyniera lub ekspedjenta. Oferty kantor Kurjera W. pod „Ekspedjent 50.“ 13953b

**300 rs.** i więcej, za wyrobienie posady familijnemu, młodemu człowiekowi, na żądanie może być złożona kaucja, przy pewnem zabezpieczeniu. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. X. X. 13918

### Kupno i sprzedaż.

**Adres** fabrycznego składu dywanów, serwet i chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Eryjskiej. Ceny najniższe. 1115

**Bryczka** na resorach zupełnie nowa, parokonna, bardzo tanio jest do sprzedania. — Wiadomość Wileza Nr 57, m. 1. 13822

**Bardzo** tanio do sprzedania bryczka mała. Ulica Długa Nr 20, fabryka powozów. 13879

**Do sprzedania** garnitur mebli, szafa, komoda, ule. Wiadomość ulica Chmielna 32, u stróża. 13904

**Do sprzedania** tanio kredensy, szafy, łóżka. Ulica Sienna Nr 80, m. 27. 13893



**Do sprzedania kareta** używana trzyosobowa. Erywańska 9, w kantorze najmu powozów. 13837

**Pikus** duży piękny, oraz wózek dziecienny do sprzedania. Nowa-Praga, ulica Nowo-Praska № 98, m. 5, dom fabryczny. 13966

**Fortepian** do sprzedania 6-oktawowy, w dobrym stanie. Twarda 61, w sklepie mydlarskim. 13695

**Garnitur mebli** do sprzedania. Złota № 23, wiadomość u stróża. 13862

**Garnitur mebli, łóżko, tualeta, biurko, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana.** — Świętokrzyska 39, m. 2. 13965

**Kasy ogniowate** najtańsze i najlepsze u N. Bohlega, Nowy-Swiat 34. 425

**Kasy ogniowate** o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 12820

**Kapiele** ciepłe III-ej klasy, nowy oddział sezonowy, półgodzinne, od rana do 6 wieczór po kop. 15. Łazienki Kurta. Marjensztadt. 13629

**Włóby** miał do sprzedania używaną lecz jeszcze w dobrym stanie będącą prasą drukarską ręczną, zechce udzielić wiadomości firmie Józef Wegner, ulica Hr. Kotzebue № 4. 13917

**Kupuje** wszelkiego rodzaju starożytności nawet uszkodzone meble i kwity lombardowe. — Plac Resursy Kupieckiej № domu 32. 13436

**Worciki** wyborowe niciane na letnie ubrania męskie i dziecięce po kopiejek 20 i 25 sprzedaje skład fabryczny. — Krakowskie-Przedm. № 62, gmach Dobroczynności. 13995

**Meble** za beżen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, franki. Złota 3, róg Zgody, 4-ta brama od Marszałkowskiej, na dole od frontu, mieszkania № 1. 13745

**Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biurka, kredensy, tualety i inne** po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, wprost kościoła św. Krzysza. 14002

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za beżen. Świętokrzyska № 13, w podwórzu, w oficynie, stróż wskaże. 14006

**Meble** za beżen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 14008

**Meble** z kilku pokoiów bardzo tanio. Ulica Chmielna 28, m. 1. 13992

**Maszyna** Singera amerykańska i Wheelera Wilsona, prawie nowe, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 57, u mechanika. 13987

**Mopsiki** ładne tanio do sprzedania. Orla 12, mieszkania 16. 13970

**Meble** za beżen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 13011

**Meble** tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, biurko ópłowe, komoda, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 13307

**Maneż** z całym urządzeniem, bryczka na resorach, pakowna, do sprzedania. Wiadomość ulica Dobra № 39. 13851

**Meble** używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 10. 13929

**Meble** mahoniowe używane, za rs. 60, do sprzedania, u Bogusławskiego, ulica Żabia 4. 13698

**Para** młodych rasowych koni do sprzedania. Wiadomość: Łazienki, ułański pułk, doktor weterynaryi Dowbor. 13985

**Pół tuzina** chustek lnianych kolorowych, obrębionych, pranych rs. 1 kop. 20, sprzedaje skład fabryczny. Krak.-Przedm. № 62, gmach Dobroczynności. 13995

**Pół tuzina** ręczników adamszkowych, pięknych rs. 1 kop. 90, sprzedaje skład fabryczny. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach Dobroczynności. 13995

**Pies** z rasy dogów duńskich, bardzo piękny, mający rok i cztery miesiące, do sprzedania. Wiadomość u stangreia Andrzeja. Mokotowska № 60. 13794

**Poszukuje** się dwóch łóżek mahoniowych starych (antyki). Zgłaszać się hotel Europejski № 5, do wtorku (17-go). 13928

**Północzniczka** maszyna jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 107, mieszkania 8. 13855

**Pianino** ładne do sprzedania. Leszno № 24, mieszkania 5. 13905

**Różne meble** sprzedaje się bardzo tanio w fabryce J. Drzymulskiego. Grzybowska № 41, aby kupujący nie byli wprowadzeni w błąd, proszę dobrze zwać uwagę na № 41. 12939

**Szafa, lampy, rolety i kuchenne naczynia** do sprzedania. Mokotowska № 35, mieszkania 20. 13863

**Serwisy** stołowe, serwisy do kawy i herbaty, garnitury na używanie, oraz wszelką porcelanę malowaną gustownie, sprzedaje po cenach najniższych w całej Warszawie, skład i malarnia porcelany Ryszarda Pijałkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 2, w pałacu Karasia. 1543

**Sprzedaje** zaraz lustro, bufet, krzesła, rozmaite przyrządy. Sklep, 3 pokoje tanio do wynajęcia. Plac św. Aleksandra 14. 13932

**Sienniki** gotowe drelchowe w pasy, rs. 1 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach Dobroczynności. 13995

**Sofa** w dobrym stanie jest do sprzedania za beżen. Ul. Próżna № 7, w pralni. 14005

**Wełniane** materiały sukniowe podwójnej szerokości, w pasy lub kraty, 30 kopiejek sprzedaje skład fabryczny. Krak.-Przedm. № 62, gmach Dobroczynności. 13995

**Wyprzedaje** karety, powozy, faetony nowe i mało użyte 8, osiem par uprząży nowych angielskich z białymi bronzami, Nowy-Swiat 59. 12813

**Zeiny, cretony, perkale** po cenach nigdzie nie bywałych, sprzedaje skład fabryczny. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach Dobroczynności. 13995

**Interesa handl. i majątk.**

**Bardzo** korzystny handel, łatwy do prowadzenia, w najruchliwszym punkcie, komorne zajęte za bieżący kwartał, sprzedaje zaraz za bardzo przystępną cenę. Wiadomość owocarnia, Senatorska № 2. 13836

**Do** bardzo korzystnego interesu nie mającego współzawodnictwa, poszukuje się wspólnika z niewielkim kapitałem, mogącym być wnoszonym częściowo. Oferty Nowy-Swiat 52, m. 14. 13990

**Do** sprzedania na dogodnych warunkach pałac w ogródku ze stajnią i wozownią za rogatką Belwederską. Wiadomość u adwokata Cohna, ulica Królewska 39, od godziny 4—6. 13952

**Fabryka** lodów jest do sprzedania. Wiadomość ul. Królewska 39, w kawiarni. 1564

**Handel** spożywczy, dystrybucja, sprzedaje za 150 rs. Marszałkowska 63. 13953a

**Korzystny** interes. Dom mrowany w Warszawie, przynoszący 1,450 rs. rocznie, można nabyć na bardzo korzystnych warunkach. Kapitał potrzebny 3,000—4,000 rubli. Wiadomość Marszałkowska 143, m. 12. 13959

**Magle** dwa w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz. Miejsce wyrobione. Złota 40, m. 5. 13469

**Fiekarnia** do wynajęcia każdego czasu z całym urządzeniem przy ulicy Ogrodowej № 61/855. 13722

**Poszukuje** się pocthalterji z etatem 7 do 8 koni. Wiadomość pod lit. M. post-restante, stacja Drzewica. 13730

**Fiwiarnia** istniejąca od 16 lat, jest do odstąpienia. Wiadomość w sklepie spożywczym. Marszałkowska 148. 13981

**Trzeba** dwóch wspólników samotny do interesu handlowego z kapitałem od 400 do 700 rs. Wiadomość Leszno 55, m. 1. 13994

**Rubli** 25,000 nieletnich na wieś lub dom w całości do wypożyczenia. Procent mały. — Rymarska № 14, na 2-em piętrze od frontu. 13993

**Rubli** 1,500 potrzebne jest na nieruchomości. Adres Nowy-Swiat № 58/62 w składzie papieru u p. Winiarskiego. 13997

**Klepek** jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu pilnego wyjazdu. Ulica Brzozowa № 43. 13740

**Kład** węgla do odstąpienia. Wiadomość Grzybowska № 61, m. 7. 13732

**Klepek** bardzo tanio z powodu koniecznego wyjazdu. Elektoralna 28. 13948

**Klepek** spożywczy, bardzo dobry jest do sprzedania zaraz z powodu powiększenia innego interesu. Solna № 6. 13958

**Spożywczo** kolonialny sklep sprzedam zaraz za przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 52. 13566

**Wspólnika** z kapitałem 2,000 do 3,000 rs. poszukuje do powiększenia korzystnego interesu. Nowolipie 65, m. 20, od 3—7. 13773

**Za** rs. 400 sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, jest do zbycia zaraz. Ulica Piłkna № 42, róg ulicy Marszałkowskiej. 13522

**Z** powodu wyjazdu zaraz sprzedaje interes fabryczny, tanio, dobrze procentujący. Przerobny jest kasjer lub kasjerka z kaucją 5,000 rs., gwarancja pewna. Wiadomość Marszałkowska № 119, cukiernia Arnolda. 13759

**Z** zaraz do sprzedania skład win i towarów kolonialnych w dobrym punkcie, dzienny obrot rs. 60. Wiadomość Nowy-Swiat № 26, kantor Alisowa. 13973

**Z** powodu choroby właścicielki jest do sprzedania dystrybucja z materiałami piśmiennymi i norymberskimi, prowadzona przez jedną osobę od lat kilkunastu. Róg Rysiej i Marszałkowskiej № 144. 13161

**Lokale.**

**Apartment** elegancki, z 5—9 pokojów, z meblami, kuchnią, z wodociągiem, piwnicą, ogród ładny, cieniasty, do wynajęcia zaraz, bardzo tanio. Jerozolimka 49, róg Marszałkowskiej. 13555

**Do** wynajęcia pokój umeblowany, na parterze. Włodzimierska № 6, m. 11. 14000

**Do** wynajęcia w każdym czasie przy rodzinie w domu № 4 przy ulicy Mazowieckiej, mieszkania 10, pokój z garderoba obszerną, salon i przedpokój wspólny. 13961

**Duży** pokój z alkową, umeblowany, przedpokój, oddzielne wejście do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 13962

**Lokal** parterowy, złożony z 3-ch pokoiów obszernych i widnych, z wejściem paradem, zdany na kantor kupiecki, kancelarję notariusza lub adwokata, albo też na magazyn mód, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1888 r., w domu róg Miodowej i Senatorskiej. Wiadomość w składzie herbaty, Sergjusza Perłowa, Senatorska, wprost szkoły juników. 1568

**Letnie** mieszkanie, złożone z 6-ju pokoiów umeblowanych z komfortem, kuchni, piwnicy i lodowni, w bardzo pięknej miejscowości pod Warszawą, do odnawienia z powodu wyjazdu. Park cieniasty, łązki na stawie, artykuły żywności na miejscu. Na żądanie konie i ekipaż. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 58, u stróża domu. 13732

**Letnie** mieszkanie na stacji Otwock 3 obszerne pokoje z werandą, kuchnią, piwnicą, tanio do wynajęcia. Wiadomość na miejscu w wili Sierkowskiego. 13756

**Lokal** na parterze, składający się z 6 pokojów z wszelkimi wygodami i ogródkiem przy ulicy Hożej № 74, do odnawienia od św. Michała lub każdego czasu. 13541

**Lokal** na 1-em piętrze, 4 pokoje, balkon, przedpokój, kuchnia, pasaż, wygodka, spiżarnia, 2 piwnice rs. 330, wszystko odnowione. Takż na parterze rs. 300. Piękny widok na ogród. Lipowa № 5, blisko Obodziej. 1576

**Mieszkanie** elegancko umeblowane, lub pojedyncze pokoje, z tegocześnie wygodami, usługa, samowar. Włodzimierska 1, parter, front. 14007

**Pokoje** pojedyncze, 1-e piętro, front, z usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1478

**Pokój** z meblami, fortepianem, wynajmę zaraz. Elektoralna 28, m. 24. 13858

**Pokój** duży ze wspólnym wejściem, usługą i samowarem, zaraz dla spokojnego lokatora. Świętokrzyska 27, m. 13. 13701

**Trzeba** dwa pokoje przyzwoicie umeblowane, oddzielne wejście. „Aleksander” kantor Nurjera. 13831

**Pokój** o dwóch oknach, na dole, od frontu, z wspólnym przedpokojem, samowarem i usługą, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 145, mieszkania 26. 13911

**Przy** rodzinie inteligentnej pokój z wszelkimi wygodami, z całodziennym utrzymaniem, bardzo tanio do wynajęcia. Złota 34, mieszkania 30. 13963

**Poszukuje** się natychmiast obszernego składu lub wozowni, w bliskości placu Teatralnego. Oferty do kantoru Michała Lande, Senatorska № 24. 13964

**Różne** lokale fabryczne z motorem parowym lub bez, także na warsztaty do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Żelazna 89/1134, u właściciela tamże. 13682

**Tajnia** i wozownia do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża, Królewska 17. 13652

**Klepek** z mieszkaniem, okno wystawowe, obecnie kawiarnia do wynajęcia zaraz. — Chmielna № 12. 13737

**Klepek** z oknem wystawowym, pokojem i kuchnią do wynajęcia od lipca. Marszałkowska 114. 1465

**Klepek** obszerny i suterenny na warsztaty do wynajęcia. Ślińska 50. 13991

**Za** rs. 3 pomieszczenie dla przyzwoitej panienki. Czysza 6, m. 10. 13723

**Z** zaraz pokój na 2-em piętrze od frontu, wspólne wejście, może być umeblowany. — Trębacka 1, m. 6. 13894

**Z** zaraz umeblowany salon lub pokój mniejszy z uryłgą, samowarem, pościelą. Obiady na żądanie. Marszałkowska № 112, mieszkania 3. 13880

**2** pokoje, kuchnia zaraz, miesięcznie 12 do 15 rs. Mostowa 16. 13860

**54** Ślińska, pięknie skoń. mieszk. do wynajęcia 7, 5, 4, 3 pokoiów. 13868

**Doniesienia rozmaite.**

**A** kuszerka M. L., z dyplomem medycy chirurgicznej akademji, zapożyczona utensyljami gwarantującymi zdrowie położnic, radzi w krytycznych, sekretnych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne; pokoje oddzielne, umieszczenie dziecka, słabość od 15 rubli. Widok № 7, parter. 13558

**A** adres kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ki, Tłomackie № 8. Zaufania ekspedycje i przewozy towarów i wełny, przeprowadzki i opakowania mebli. Na składzie skrzynie gotowe. Telefonu № 135. 1488

**A** kuszerka Karpińska z dniem 8 lipca zmieniła mieszkanie, na ulicę Królewską № 3. 13984

**Bardzo** tanio przyjmuje się suknie do roboty, od rs. 2. Piwna № 17, m. 9. 13946

**P**nia 11 b. m. wyszedł z domu pod № 9, przy ulicy Leszczyńskiej Felician Gruell, lat 33, włosów ciemnych, z małym zarostem, cierpiący na umyśle i nie wrócił. Ktoby o nim mał wiadomości raczy donieść pod powyższy numer. 13978

**D**la niciarza. Fachowy niciarz, któryby chciał otworzyć sklep lub filję w punkcie bardzo ruchliwym, a nie posiadającym takiego interesu, może otrzymać korzystną ofertę. Wiadomość Dzika № 5, u właściciela domu. 13791

**L**osy loteryjne przyjmę w sub-kolektę na dogodnych warunkach. Adres: Senatorska 22. Skład wyrobów tabaczknych. 12782

**L**ombard prywatny przy regu ul. Żelaznej i Chłodnej otwartym zostaje 18 lipca, od 8-ej r. do 8-ej w. Procent umiarkowany. Kornberg. 13922

**M**amka wiejska do umieszczenia, pokarm 2-miesięczny. Rogatka Mokotowska № 4, mieszkania 12. 13955

**M**ajantnie, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia Antonina, Chmielna 48. 11705

**M**ajdokładnie i najtaniej repara je maszyny do szycia mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 57. 13988

**C**biady prywatne. Aleja Jerozolimka № 35, mieszkania 9. 1583

**S**oby szlachetne i dobroczynnie przoszone są niniejszem o roczną pożyczkę 120 rubli, z pewną gwarancją i umiarkowanym procentem, która dwójgu nieszczęśliwym ludziom zapewni pracę i utrzymanie. Ulica Piwna № 7, mieszkania № 48. 13972

**P**ies, wyżeł biały, z latami kasztanowatymi przybłąkał się, ulica Solec № 113, u Franciszka Nowakowskiego, d. 13 lipca. 13949

**F**racownia staniok trykotowych „Jersey” siostr Bador przeniesioną została, na ulicę Erywańską 9, 1-sze piętro, róg Zielonego placu. 13983

**K**utkiem wyjazdu mego na stałe mieszkanie do Odessy, handel kupna i sprzedaży różnych rzeczy, zwiąm i upraszam Sz. Pp. mających ze mną interesu, w ciągu jednego miesiąca od daty pierwszego niniejszego ogłoszenia, dla uregulowania rachunków pofatygować się do mnie. Twarda № 26. — Pinus Kohn. 13986

**T**apicer przyjmuje wszelkie nie tandeckie meble do przerabiania, oraz materace, dekoracje, rolety, obstalunki po cenach przystępnych, aby sobie zjednać szanowną klientelę. Krucza 38. 13996

**Z**akład tapicersko-dekoracyjny Wojciecha Janickiego, przeniesiony na ulicę Nowogrodzką pod № 18. Wszelkie roboty tapicerskie przyjmuje po cenie możliwie niskiej. 13735

**Z**gubiono idąc Marszałkowską obrączkę złotą, litery J. Z., pierścionek z turkusem i portmonetkę. Hotel Rzymski, Marja Zep, trzecie piętro. 14003

**Z**nalezione rs. 3 kop. 95, które odebrałem, za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia. Orla 7, m. 8. 13989a

**Z**akobne kapelusze najgustowniejsze i najtańsze w magazynie M. Zadora. Niecała 14, piętro 1-e. 13979

**G**o lipca przechodzą z Milej na Nowolewki, zgubiono 3 książeczki, w których zanotowano roboty kosztu. Uprasza się takowego znalazcę oddać takowe na Nowolipie 33, do Dutlingera, za nagrodą rubel jeden. 13704